

I Powiatowa Konferencja Partyjna w Ropczycach

W ub. sobotę odbyła się w Ropczycach I Powiatowa Konferencja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. 85 delegatów i kilkudziesięciu zaproszonych aktywistów ze wszystkich organizacji partyjnych przybyło do Ropczyc, aby po niespełna półrocznej pracy ocenić pracę partyjną podstawowych organizacji w mieście i na wsi, zespołu kierowniczego oraz nowopowołanych władz powiatowych i aby nakreślić dalsze zadania w rozwoju nowoorganizowanego powiatu.

Po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez tow. Ludwika Świerka rozwinęła się żywa dyskusja, w której wypowiedziało się 18 towarzyszy. Główną uwagę skierowali dyskutanci na problemy gospodarcze co wynika z poważnej troski o pokonanie trudności w rozwoju powiatu ropczyckiego.

W dyskusji zabrał również głos uczestniczący w Konferencji sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. TADEUSZ BIAŁKOWSKI, który podkreślił szczególną troskę dyskutantów o pomysłowy rozwój powiatu, zwracając równocześnie uwagę na niebezpieczeństwo odrywania pracy gospodarczej od politycznej, co szczególnie w obecnej sytuacji w okresie organizacyjnym może spowodować dodatkowe trudności.

W późnych godzinach wieczornych po zakończeniu dyskusji konferencja dokonała wyboru władz partyjnych. W skład Komitetu Powiatowego wybrano 23 członków, 9 zastępców oraz 3 członków komisji rewizyjnej i 3 zastępców.

Nowowybrany Komitet Powiatowy na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu wybrał egzekutywę w składzie: Stanisław Framęga, Adam Halaślik, Jan Jakielo, Tadeusz Kozioł, Edward Mazur, Bronisław Pukalski, Ludwik Świerk i Władysław Woźniak.

Egzekutywa wybrała na I sekretarza KP Ludwika Świerka i na sekretarza KP Adama Halaślika.

Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej wybrano Kazimierza Domaradzkiego. L.R.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A. Nr 132 (2171) — Rzeszów, poniedziałek 4 czerwca 1966 r. Cena 30 gr

Dziesiątki tysięcy moskwičan serdecznie witało gości jugosłowiańskich

Na zaproszenie rządu radzieckiego prezydent Józef Broz-Tito przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP). 2 czerwca o godzinie 5 po południu przybył do Moskwy na zaproszenie rządu radzieckiego prezydent Jugosławii Józef Broz - Tito wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami. Na trasie prowadzącej do Dworca Kijowskiego zgromadzili się dziesiątki tysięcy osób. W wielu miejscach widnieją transparenty z hasłami o przyjaźni jugosłowiańsko - radzieckiej. Hasła wypisane w języku rosyjskim i serbskim.

Na kilka minut przed nadejściem pociągu, na Dworzec Kijowski udekorowany flagami narodowymi ZSRR i Jugosławii przybyli by powitać gości: Bułganin, Chruszczow, Kaganowicz, Kiriczenko, Malenkov, Mołotow, Pierwuchin, Saburow, Susłow oraz Breżniew, Szepilow, Furcewa, Swernik.

O godzinie 5 zrywa się na dworcu burza oklasków, nadejżda pociąg wiozący delegację jugosłowiańską. Do wagonu zbliżają się członkowie rządu radzieckiego. Wychodzi prezydent Tito, następują powitania: serdecznym powitaniem towarzyszy znowu burza oklasków wśród zebranych wokół pociągu rzeszowiaków. Pionierzy wręczają gościom jugosłowiańskim bukiety kwiatów.

Marszałek Tito wraz z przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR Woroszyłowem przechodzi przed frontem kompanii honorowej.

Następnie przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Woroszyłow wygłosił przemówienie, po czym zabrał głos prezydent Tito. Przemawiał on w języku rosyjskim. Kiedy prezydent Tito kończy swe przemówienie okrzykiem na cześć Związku Radzieckiego i przyjaźni narodów ZSRR i Jugosławii, zgromadzone rzesze ludności odpowiadają owacją.

Po przemówieniu prezydenta Tito członkowie rządu radzieckiego wraz z członkami delegacji jugosłowiańskiej kierują się ku wyjściu. Przed gmachem Dworca Kijowskiego dziesiątki tysięcy mieszkańców Moskwy zgotowały gościom burzliwą owację. Prezydent Tito, przewodniczący

Rady Najwyższej ZSRR Woroszyłow i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Chruszczow wsiadają do otwartego samochodu. Samochód powoli rusza w kierunku miasta, przejeżdża przez szpalier zgromadzonych rzeszowiaków, które serdecznie witają delegację jugosłowiańską. W następnym samochodzie widzimy Bułganina w towarzystwie gości.

POM Przysieki wykonał plan półroczny

POM Przysieki w powiecie jasielskim wykonał plan półroczny w 110 proc. na miesiąc przed terminem. Prace polowe w spółdzielniach produkcyjnych zakończono całkowicie a w gospodarstwach indywidualnych na 500 ha (przeliczeniowych).

Do wykonania planu przyznili się tacy byrogadziści, jak Stanisław Zawada, Władysław Gorczyca, oraz traktorzyści Kazimierz Golosiński, Czesław Czarnecki i Piotr Sowa.

S. Kurowski koresp.

ZERAJU

W dniach 31 maja do 3 czerwca przebywała w Warszawie delegacja handlowa Republiki Ekwadoru z ambasadorem Ekwadoru w Paryżu P. Lisimaco Guzman na czele. Delegacja przeprowadziła rozmowy z przedstawicielami Ministerstwa Handlu Zagranicznego w sprawie rozszerzenia kontaktów handlowych między firmami Ekwadoru a polskimi centralami handlu zagranicznego.

Przedstawiciele centrali handlu zagranicznego „Metal-Export” przebywający w Indiach podpisali 1 czerwca br. kontrakt na dostawę dla indyjskich kolei żelaznych 30 parowozów wartości ponad 10 mln rubli.

Kontrakt podpisano w wyniku wygraną przez „Metal-Export” przetargu, w którym również wzięło udział szereg firm z krajów kapitalistycznych.

Głównemu technologowi Czesłochowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego — Janowi Andrzejczakowi i mistrzowi tych zakładów Stanisławowi Warklewickowi, udało się zastąpić stary papier pergaminowy do oklejania cylindrów maszyn wiókienniczych krajowym papierem pakowym, nasyconym tzw. masą kopelimerową.

Do Warszawy powróciła delegacja prawników polskich, która w końcu maja br. uczestniczyła w obradach VI Kongresu Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów w Brukseli.

W kongresie brało udział ok. 180 delegatów reprezentujących 33 kraje.

(FAP)

Niemiecka elektrownia pracuje na polskim węglu

Elektrownia niemiecka Hirschfelde, leżąca nad Nysą, zasłana jest węglem pochodzącym z polskiej kopalni odkrywkowej węgla brunatnego w Turowie. Elektrownia zużywa 10.000 ton węgla dziennie. Z kopalni co 10 minut przybywa do elektrowni pociąg z ładunkiem 130 ton węgla. Lokomotywy prowadzone są zarówno przez polską jak i niemiecką obsługę. Systematycznie odbywają się wspólne narady, na których robotnicy niemieccy i polscy omawiają swoją współpracę. Część energii elektrycznej przekazywana jest na teren Polski.



Na zdjęciu: Na terenie kopalni. W głębi — elektrownia Hirschfelde.

Fot — CAF — Zentralbild

Okręgowy Zjazd ZSS obradował w Rzeszowie

209 delegatów 14 powiatowych spółdzielni spożywców, istniejących w naszym województwie przybyło w niedzielę do Rzeszowa na Okręgowy Zjazd ZSS. W Zjeździe uczestniczyli również prezes Zarządu Głównego ZSS Jan Zarkowski, przedstawiciel Rady Nadzorczej ZSS poseł Stanisław Gabryl, przedstawiciele KW PZPR, Prezydium WRN, WRZZ i szeregu innych organizacji społecznych.

W toczącej się w czasie Zjazdu dyskusji zebrani wysunęli sprawę lepszego rozdziału maszyn towarowej dostosowanej do potrzeb kupujących, domagali się współdziałania samorządu z aparatem administracyjnym ZSS i polepszenia usług świadczonych w ramach

pierwszeństwa dla członków ZSS. Domagali się także by spółdzielnie współpracowały z wydziałami handlu przydzielonymi PRN i MRN oraz nawiązały kontakt z drobną wytwórczością i chałupnictwem.

60 aktywnym członkom rad nadzorczych, komitetów członkowskich i wyróżniającym się pracownikom ZSS wręczono w czasie Zjazdu nagrody. Na Zjeździe wybrano też nową Radę Okręgu ZSS. Weszły do niej 24 osoby.



W NUMERZE

M. WŁADYSŁAWSKI — Ślamazarne tempo budownictwa dla służby zdrowia

KZ — W odpowiedzi na artykuł: „Co sądzą architekci”

Następca tronu Królestwa Kambodży przybył do Polski

WARSZAWA (PAP). 3 bm. w godzinach popołudniowych, na zaproszenie Rady Państwa i Rządu PRL, przybył do Warszawy jako przedstawiciel króla Kambodży i narodu kambodżańskiego następca tronu Królestwa Kambodży, Jego Królewska Wysokość książę Norodom Sihanouk.

Książę Norodom Sihanoukowi towarzyszą w czasie pobytu w Polsce: Jego Królewska Wysokość książę Sisowath Monipong — członek rodziny królewskiej, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego — Oum Chheangsum, członek Wysokiej Rady Króla — Leng Ngeth, wicepremier i minister spraw zagranicznych — Nong Kimny, szef sztabu królewskiego lotnictwa khmerskiego — płk. Ngo Hou, sekretarz generalny wysokiego komisariatu Kambodży w Paryżu — Poe Thieun, adiutant ks. Norodom Sihanouka — kpt. Siwowat Methawy, przedstawiciel rządzącej partii Sangkum — Dy Touch, dziennikarz — Soeur Kean oraz sekretarz ks. Norodom Sihanouka, attache prasowy — Jean Barre.

Na lotnisku Okęcie, które udekorowane było barwanymi narodowymi Kambodży i Polski, księcia Norodcm Sihanouka i towarzyszące mu osobistości witali: I zastępca preza sa Rady Ministrów — Zenon Nowak, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — marszałek Sejmu Jan Dembowski i Stefan Ignar — minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, sekretarz Rady Państwa — Stanisław Skrzyszewski, członkowie Rady Państwa i Rządu, generalicja, dyrektor protokółu dyplomatycznego MSZ minister pełnomocny — Edward Bartoł, za-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Pierwszy krok do... Klubu Młodej Inteligencji w Rzeszowie

Diugie a przewlekłe starania o stworzenie Klubu Młodej Inteligencji w Rzeszowie dały już pierwsze rezultaty. Powstał komitet organizacyjny, w skład którego weszli przedstawiciele placówek kulturalnych i stowarzyszeń twórczych.

Komitet organizacyjny zaprasza wszystkich interesujących się sprawami Klubu Młodej Inteligencji oraz pragnących wstąpić w jego szeregi o przybycia na pierwsze zebranie organizacyjne.

Zebrańie odbędzie się we wtorek 5 czerwca w świetlicy Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Rzeszowie przy Placu Stalina 1. Spodziewane jest również przybycie delegata Centralnego Ośrodka KMI z redakcji „Po prostu”.

Obniżka cen w NRD

BERLIN (PAP). Dnia 2 bm. w imieniu rządu NRD F. Oelssner zakomunikował, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej przeprowadzona zostanie obniżka cen na artykuły masowego spożycia. Obniżka wprowadzona będzie w życie 4 bm. Ceny obniżone zostaną w granicach od 25 do 50 proc.

Na festynie u dziennikarzy

Publiczność i pogoda dopisały organizatorzy — też... chociaż mogło być lepiej

Zorganizowany przez Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy festyn z okazji zakończenia Dni Oświaty, Książki i Prasy zgromadził w parku miejskim tłumy rzeszowian.

Niezwykle żywy udział publiczności w tym na ogół udanym festynie jest jeszcze jednym dowodem jak bardzo potrzebne są tego typu imprezy na wolnym powietrzu.

Piszemy „na ogół udanym” dlatego, że nie dopisały niestety warunki techniczne oraz nie uniknięto dość licznych niestety usterek organizacyjnych. Przede wszystkim brak właściwej estrady utrudniał

występy artystów i tych zawodowych i tych spośród publiczności.

Dość powiedzieć, że uczestnicy konkursów „Zgaduj — zgadula” stawali swe pierwsze kroki na scenie sfabrykowanej z kilku zestawionych stołów.

Nienajlepiej wypadła radiofonizacja, dzięki czemu publiczność stojąca nieco dalej z trudem chwytała sens słów padających „ze sceny”. Mimo to publiczność wyniosła z imprezy mnóstwo miłych wrażeń i nagród wygranych w konkursach.

Między konkursami występował solista, artystki PTZR Magdalena Nowakowska i Danuta Urbanowicz.

Po występach artystycznych uczestnicy festynu tańczyli do późnego wieczora. Żalować należy, że kierownictwo RZG jak zwykle nie postarało się o zorganizowanie przynajmniej kilku punktów sprzedaży napojów chłodzących.

Około 400 tys. zł. oszczędności przyniesie załozde OPP realizacja pomysłów racjonalizatorskich

(e) Załoga Oddziału Produkcji Pomocniczej ZBM w Rzeszowie w okresie od kwietnia do końca maja złożyła 19 pomysłów racjonalizatorskich. 15 zostało już wprowadzonych do produkcji. Przyniosą one zakładowi około 400 tys. zł. oszczędności. Na wyróżnienie zasługuje brigada racjonalizatorska inż. Dakury, która złożyła szereg usprawnień w produkcji drzwi żelbetonowych. Wniosek ten pozwolił byrgadzie wygospodarować około 200 tys. złotych oszczędności rocznie. Wiele wniosków złożył też ob. Niedzielski, który poważnie usprawnił wykonywanie matryc (wycinanie, wyginanie otworów itd.) a dzięki którym zakład uzyskał około 180.000 złotych oszczędności. Cenny pomysł zgłosił również ob. Pasternak

— ślusarz narzędziowiec. Pomysł jego to zastosowanie pompki do piły mechanicznej przy cięciu żelaza. Wniosek ten zapobiegnie szybkiemu zużyciu narzędzi.

Zmechanizowano też wiele ciężkich prac. Np. dotychczas robotnicy wnosili gotowe elementy z betoniami ręcznie. Obecnie wywozi się je na wózkach. Zastosowano również suwnice do podnoszenia ciężkich elementów betonowych, które do niedawna podnosiło 6 ludzi. Obecnie jeden pracownik wykonuje tę pracę przy pomocy suwnicy.

Nie ma tygodnia, w którym by robotnicy nie zgłaszali usprawnień lub wniosków. Niektóre z nich są drobne, ale dają one oszczędności i dzięki nim praca staje się o wiele lżejsza.

Od dziś

DOROCZNY spis ROLNY

WARSZAWA (PAP). W poniedziałek 4 bm. rozpoczyna się doroczny spis rolny, który trwać będzie do 9 bm. W tym okresie ok. 50.000 rachmistrzów — spisowców odwiedzi wszystkie indywidualne gospodarstwa rolne oraz właścicieli zwierząt gospodarczych, nie posiadających ziemi. Na podstawie informacji, udzielonych przez chłopów lub przez dorosłych członków ich rodzin, rachmistrze wypełnią formularze spisowe. W spółdzielniach produkcyjnych formularze spisowe wypełnią członkowie zarządów spółdzielni, w gospodarstwach państwowych — kierownicy, w gospodarstwach zaś leśnych — nadleśniczowie.

Spis ma dać dokładny obraz rozwoju produkcji roślinnej i hodowlanej, dostarczyć danych niezbędnych dla właściwego planowania gospodarczego, a przede wszystkim dla planowania zaopatrzenia ludności w żywność, przemysłu w surowce rolnicze, jak też dla lepszego zaplanowania do stawy towarów przemysłowych dla wsi.

Uwaga rolnicy!

Wykryto już ponad 230 ognisk stonki ziemniaczanej

WARSZAWA (PAP). Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa, od kilku dni masowo pojawiają się na polach stonka ziemniaczana. Według obliczeń, w województwach: wrocławskim, zielonogórskim, poznańskim, opolskim, szczecińskim, bydgoskim, stalinogórskim, łódzkim i kieleckim wykryto dotychczas ponad 230 ognisk tego groźnego szkodnika. W największych ilościach występuje obecnie stonka w województwach: wrocławskim, zielonogórskim i poznańskim.

Według oceny Instytutu Ochrony Roślin, w najbliższych dniach stonka pojawi się w pozostałych województwach, zwłaszcza centralnych.

Tymczasem niektóre województwa nie są w dalszym ciągu należycie przygotowane do zwalczania tego najgroźniejszego szkodnika upraw ziemniaczanych.

Aby skutecznie niszczyć chraszczę stonki, należy już obecnie przystąpić do szczególnych poszukiwań pol i opryskiwania środkami chemicznymi wykrytych ognisk. W późniejszym bowiem okresie stonka jest bardziej odporna na działanie środków chemicznych.

Na Opolszczyźnie odbyła się już pierwsza w tym roku ogólna lustracja poletek chwytanych i pol ziemniaczanych. W czasie tej lustracji w pow. Grodzkowskim wykryto 4 ogniska stonki, a w następnych dniach — podczas indywidualnych poszukiwań — dalszych 12 ognisk. Przykład ten świadczy o tym, iż nie należy poprzestawać na lustracjach ogólnych, ale systematycznie przebiegać poletka chwytne i pola ziemniaczane.

Po wyborach samorządowych we Włoszech

Komunikat kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej

RZYM (PAP). Kierownictwo Włoskiej Partii Komunistycznej przeprowadziło analizę wyników wyborów samorządowych w głównych miastach prowincji włoskich i w gminach liczących ponad 10 tys. mieszkańców, gdzie ordynacja wyborcza pozwalała na wysunięcie oddzielnych list wyborczych partii komunistycznej.

Z analizy — stwierdza komunikat Włoskiej Partii Komunistycznej — wynika, że kandydaci komunistyczni uzyskali w gminach tych 3.268.872 głosy. Jeżeli wziąć pod uwagę również gminy liczące mniej niż 10 tys. mieszkańców, to można uważać, że partia komunistyczna opiera się na 6-milionowej masie wyborców. Zawiodły więc wszystkie nadzieje antykomunistów. Spaliły na panewce wszystkie kłamstwa i mylne przewidywania wyników wyborów, które szerzone korzystają ze zwłoki w opublikowaniu oficjalnych wyników.

Sytuacja na Cyprze

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Cypru, w brytyjskiej bazie wojskowej w Episkopi wykryto bomby zegarowe umieszczone na placu budowy nowych obiektów wojskowych. Jedną z bomb wybuchła raniając kilku żołnierzy brytyjskich.

W Nikozji patrol cypryjski dokonał zamachu bombowego na dom zajmowany przez pracownika konsulatu amerykańskiego. Ofiarą w ludziach nie było, dom natomiast uległ uszkodzeniu. Jest to pierwszy zamach na członka amerykańskiej służby dyplomatycznej na Cyprze.

Jak donosi agencja France Presse, młody patriota cypryjski narodowości greckiej P. Kosta, na którego głowę wyznaczono cenę 5.000 funtów szterlingów, został aresztowany w mieszkaniu jednego z wyższych funkcjonariuszy państwowych na Cyprze, również Greka. Kosta zbiegł w styczniu b. roku z obozu koncentracyjnego.

Wyniki wyborów wykazały nowy zwrot w lewo — czy tamy dalej w komunikacie. Oznacza to, iż nadszedł kres monopolu klerykałów w wielkich gminach. Jest to pierwszy krok w kierunku zmiany ogólnej sytuacji politycznej. Wybory wykazały, iż partia komunistyczna jest największą siłą i awangardą demokracji republikańskiej i ruchu robotniczego.

Komunistów występować będą przeciwko wszelkim formom dyskryminacji politycznej między partiami, które uważają się za partie klasy robotniczej mas pracujących, za partie socjalistyczne. Są oni również gotowi do współpracy z partią chrześcijańskodemokratyczną, z wszystkimi partiami i ugrupowaniami demokratycznymi w celu stworzenia organów administracyjnych w oparciu o program odwołujący się do interesów mas ludowych.

W zakończeniu komunikatu stwierdza: komunistów potępiają szantaż, jakim jest groźba powołania komisarzy miłośnych przez prefektów, co spowodowałoby do zera wyniki wyborów.

neutralności. Naród polski żyje i narodowi Kambodży sukcesów na tej drodze, życzymy mu nieprzerwanego rozwoju i bujnego rozkwitu jego ojczyzny w warunkach postępu i pokoju.

Jeszcze raz witamy serdecznie naszego drogiego gościa na polskiej ziemi!

W prasie amerykańskiej już od dłuższego czasu mnożą się głosy o „bezwładzie” polityki USA, o „braku inicjatywy” USA na arenie międzynarodowej, a znany publicysta amerykański, Sulzberger, pisze wprost o „paraliżu dyplomatycznym, na który zapada Waszyngton wiosną poprzedzając każdorazowe wybory”.

KRĘTE ŚCIEŻKI POLITYKI USA

Nie miejsce tu na rozważanie czy mamy do czynienia w ogóle z kryzysem amerykańskiej polityki zagranicznej, czy też z zjawiskami związanymi z faktem wejścia USA w okres kampanii wyborczej. Prawda zapewne leży pośrodku: na stan amerykańskiej polityki zagranicznej składa się zarówno to, że przeżywa ona kryzys jak i to, że w okresie kampanii wyborczej, w czasie której rządzi zasada „Panu Bogu świeczkę, diabłu ogarek”, znajdujący się u steru władzy politycy chcieliby wszystkim sobie pozyskać, każdego zadowolili. A jednocześnie niektórzy z nich w żaden sposób nie chcą rozstać się z metodami „zimnej wojny”.

I tak np., gdy Dulles oświadcza, że uważa „badanie polityki zagranicznej co 4 lata za rzecz zdrową” i że zgadza się

100-tysięczny wlec w Dreźnie

BERLIN (PAP). W godzinach południowych 2 VI br. odbył się na Starym Rynku w Dreźnie potężny stutysięczny wlec, na którym przemawiał premier rządu NRD O. Grotewohl.

Premier O. Grotewohl podkreślił w swym przemówieniu zasługi mieszkańców Dreznia w odbudowie miasta oraz ich aktywny udział w walce mas pracujących NRD o umocnienie pierwszego w historii Niemiec państwa robotniczo-chłopskiego, w walce o zbudowanie socjalizmu.

Omawiając problem zjednoczenia Niemiec Grotewohl oświadczył, że międzynarodową przesłanką umożliwiającą zjednoczenie kraju jest stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, a wewnętrzną — likwidacja militarystyki w Niemczech zachodnich i osiągnięcie porozumienia między obu państwami niemieckimi.

Krwawe walki w Algierze

PARYŻ (PAP). Jak donoszą agencje zachodnie, od 3 dni trwają zaciekłe walki w południowo-wschodniej części Algieru, w rejonie La Fayette, pomiędzy Setif i Bougie. Bitwa, która rozgorzała tam w sobotę, była najpoważniejszą operacją wojskową od chwili rozpoczęcia działań wojennych. Po raz pierwszy Francuzi wysłali całą dywizję przeciwko powstańcom, którzy od dłuższego czasu kontrolowali te okolice. W walkach bierze również udział lotnictwo wojskowe. Według komunikatu francuskiego sztabu wojennego, w walkach tych zginęło dotychczas około 300 powstańców, a 110 wzięto do niewoli.

Wątek wieczorem powstańcy rozpoczęli akcją na ulicach Philippeville. Rzucono kilka bomb, jedną z nich do lokalu restauracyjnego, gdzie mimo panującego tam w o-wym czasie ruchu, jedna tylko osoba została ranna. W akcji tej zginęło kilkunastu powstańców, a ze strony francuskiej kilka osób odniosło rany i dwie zostały zabite.

na „staranną rewizję” amerykańskiej polityki zagranicznej, to wyraźnie kokietuje on tych wszystkich, którzy są z tej (czyli z jego) polityki nie zadowoleni i którzy uważają, że w nowej sytuacji, jaka istnieje dziś w świecie, dultesowska polityka „z pozycji siły” jest rekwiizytem.

A z drugiej strony, gdy np. amerykański generał, Norstad, oświadcza, że „obecne siły zbrojne NATO są niedostateczne” i wtedy, gdy ZSRR redukuje swe siły zbrojne, wyzywa do wzmocnienia potencjału wojskowego NATO, to wyraźnie mamy ułkon w kierunku tych kół w USA, które nadal opowiadają się za polityką „z pozycji siły”.

Bieg wydarzeń, nacisk opinii światowej zmuszają rząd USA do poczynienia tu czy tam pewnych kroków, które mogłyby być uważane za zapowiedź przynajmniej pewnej rewizji w polityce USA. Ale w tym samym czasie rząd USA podejmuje decyzje wyraźnie obliczone na zaognienie sytuacji międzynarodowej.

Do rządu tych decyzji, zmieniających do zatrucia atmosfery międzynarodowej, należy zaliczyć odrzucenie przez USA i sojuszników USA pro pozycji Chin Ludowych w sprawie wycofania z Korei wszystkich wojsk obcych i zwolnienia nowej konferencji dla ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii koreańskiej. Jest

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP). Opublikowano tu 2 bm. uchwałę Komitetu Centralnego KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie przekazania przedsiębiorstw szeregu gałęzi gospodarki narodowej pod zarząd republik związkowych i dokonania zmian w tym posunięciu organizacyjnych. Zgodnie z uchwałą, pod zarząd republik związkowych przekazane zostaną przedsiębiorstwa i organizacje znajdujące się obecnie pod bezpośrednim

kierownictwem ministerstw ZSRR: przemysłu artykułów powszechnego użytku, przemysłu produktów mięsnych i mlecznych, przemysłu rybnego, skupu, przemysłu lekkiego, przemysłu tekstylnego, przemysłu materiałów budowlanych, przemysłu drzewnego, papierniczego, transportu samochodowego, żegluga śródlądowej i zdrowia jak również sieci handlu detalicznego i punktów żywienia zbiorowego.

Szczegóły ohydnych mordów

NOWY JORK (PAP). Korespondent Polskiej Agencji Prasowej w Nowym Jorku donosi:

31 maja o godzinie 21,30 (czasu miejscowego tj. 1 bm. nad ranem czasu polskiego) w Klubie Polskim w Nowym Jorku zamordowani zostali przez dwóch zamaskowanych rapastników Tomasz Dąbrowski, redaktor naczelny tygodnika Polonii amerykańskiej „Głos Ludowy” oraz działacz związków zawodowych Frank Grodzki.

Trzecia ofiara napadu Walter Nogas odniosł rany i znajduje się w szpitalu. Napadu

dokonano na zebraniu, na którym członkowie Klubu Polskiego oraz przybyli goście witali 46-osobową wycieczkę Polaków — obywateli amerykańskich, którzy tego dnia przybyli do Nowego Jorku po miesięcznym pobycie w Polsce.

Zbrodniarzy dotychczas nie ujęto. Policja twierdzi, iż ten terrorystyczny napad nie miał żadnego tła politycznego, lecz zorganizowany był jedynie w celach rabunkowych.

Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, iż celem zbrodnicy napadu było zastraszanie organizatorów wycieczki Polaków ze Stanów Zjednoczonych do Polski oraz odstraszenie dalszych wycieczkowiczów.

Klub Polski oraz „Głos Ludowy” byli organizatorami wycieczki Polaków z USA do Polski, zaś red. Tomasz Dąbrowski był właśnie jednym z jej głównych organizatorów.

Należy tu podkreślić, że wycieczka o której mowa była pierwszą wycieczką Polaków ze Stanów Zjednoczonych od 1949 roku. Wycieczka była bardzo udana i to pod każdym względem. Zrobiła ona duże wrażenie na przybyłych do niej Polakach z USA, czemu dali oni wyraz na konferencji prasowej zorganizowanej w Polsce przed ich podróży powrotną do Nowego Jorku. Wszystko to było dużym ciosem dla reakcyjnych kół Polonii amerykańskiej, która w reakcyjnej prasie polskiej ukazującej się w USA wypisywała rozmaite bzdury o życiu w Polsce oraz twierdziła, że każdy Polak, który przybędzie z USA do Polski zostanie natychmiast uwięziony. Pobyt Polaków w USA w Polsce zdemaskował te ohydne oszczerstwa i tu kryją się kulisy potwornej zbrodni.

19 osób zatruto się ciastkami

STALINOGRÓD (PAP). W Łagiewnikach Śląskich, po przyjęciu urzędowym przez ob. R. Urbańczyka, 19 osób ciężko zatruto się, w tej liczbie 7 dzieci. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej w kilka godzin po zatruciu zmarła w szpitalu w Chorzowie 18-miesięczna Urszula Lubońska. Stan pozostałych chorych nie budzi obaw.

Jak wykazały wstępne dochodzenia przyczyną zatrucia były ciastka, pochodzące z prywatnej piekarni Franciszka Staneckiego z Łagiewnik.

rzeczą charakterystyczną, że w parę dni później USA i ich sojusznicy podjęli jednostronną decyzję, przewidującą „tymczasowe zawieszenie” działalności rozejmowej ko-

moście do pewnej książki napisał ostatnio: „Być może wolny naród Niemieckiej Republiki Federalnej będzie musiał zastanowić się, czy nie jest rzeczą celową zrezygno-

Przegląd

misji nadzorczej państw neutralnych w Korei południowej. Rzecz zrozumiała, że krok ten nie przyczyni się do polepszenia atmosfery w stosunkach międzynarodowych, a w każdym razie na Dalekim Wschodzie.

NAWET SZWAGIER

Takie czy inne posunięcia, zmierzające do wskrzeszenia trupa „zimnej wojny”, nie są w stanie zahamować procesu odprężenia w świecie, procesu dokonującego się z woli milionów ludzi na świecie.

Co trzeźwsi politycy widzą to dziś doskonale i usiłują dostosować swe poglądy, swe koncepcje do nowych warunków sytuacji międzynarodowej. Klasycznym przykładem takiego polityka jest nie kto inny jak sam szwagier Adenauera, b. wysoki komisarz USA w Niemczech, Mc Cloy, który, nie zważając na więzy rodzinne, łączące go z bońskim kanclerzem, w przed-

wać z roszczeń do pewnych dawnych terenów niemieckich jako kroku prowadzącego do zjednoczenia Niemiec wschodnich i zachodnich.”

Słowa te odbiły się naturalnie głośnym echem nie tylko w Niemczech i będą niewątpliwie, zachętą dla tych wszystkich, którzy coraz jaśniej zdają sobie sprawę z Niemczech zachodnich, że dotychczasowa polityka Adenauera przekreśla wszelkie perspektywy uregulowania problemu niemieckiego i zaczyna coraz bardziej „odstaawać” od polityki mocarstwa zachodnich, a przede wszystkim W. Brytanii i Francji.

TRZEŻWE GŁOSY

A oto parę głosów nader wyraźnie ilustrujących atmosferę panującą w chwili obecnej w Niemczech zachodnich: „Można przypuszczać, że rząd boński z bolesnym przeżaniem przyjął do wiadomości delikatną sugestię. Może na bowiem przypuszczać, że

Następca tronu Królestwa Kambodży przybył do Polski

(Ciąg dalszy ze str. 1)

stępcą przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy — Włodzimierz Fedorowicz oraz licznie zebrani mieszkańcy Warszawy.

Obecni byli szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Księcia Norodom Sihanouka witali też przybyli w przeddzień do Warszawy, członek Wysokiej Rady Króla Kambodży — Leng Ngeth, wicepremier i minister spraw zagranicznych Królestwa Kambodży — Nong Kimny, przedstawił wicelider partii Sangkum — Dy Touch oraz obojwi Soeur Kean i Jean Barre.

Po przywitaniu dostojnych gości przez członków Rady Państwa i rządu PRL, orkiestra odegrała hymn narodowe Kambodży i Polski.

Kompania honorowa WP od dała Jego Królewskiej Wysokości księciu Norodom Sihanoukowi honory wojskowe.

Grupa dzieci ze szkół warszawskich wreczyła przybyłym gościom biało-czerwone wiązanki kwiatów.

I zastępca prezesa Rady Ministrów Zenon Nowak i księżniczka Norodom Sihanouk wygłosili przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienia powitalne.

Wiceprezydent Indii przybył do Brukseli

PARYŻ (PAP). Odbuwający podróż po krajach europejskich wiceprezydent Indii dr Radhakrishnan wyjechał 3 bm. z Londynu i udał się do Brukseli.

Smieło można powiedzieć, że w ciągu ostatnich lat Kambodża stała się znana i bliska Polsce. Wiemy, że kraj nasz po uzyskaniu niepodległości wstępuje na drogę postępu i

Przyjęcie z okazji święta narodowego Włoch

WARSZAWA (PAP). 2 bm w dniu włoskiego święta narodowego — w rocznicę proklamowania Republiki — ambasador Włoch w Polsce Luigi Cortese wydał przyjęcie w salach ambasady.

Na przyjęcie przybyli: minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, minister kultury i sztuki Karol Kurtyka, wiceminister obrony narodowej, gen. broni Jerzy Bortolowski, generał, przedstawiciele świata nauki, kultury i prasy.

Obecni byli szefowie szeregów przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Przed otwarciem XXV Międzynarodowych Targów Poznańskich

POZNAŃ (PAP). Do otwarcia XXV Międzynarodowych Targów Poznańskich pozostało zaledwie kilkanaście dni — nic więc dziwnego, że tempo robót przygotowawczych znacznie wzrosło. W br. jednak na terenie targowym odczuwa się o wiele większy spokój, aniżeli w poprzednich latach, a to dzięki lepszemu zorganizowaniu prac przygotowawczych oraz sprawniejszemu rozładunkowi nadchodzących wagonów z ekspozycjami.

Jedynie w naszym dziale mamy prawdziwe „urwanie głowy” — powiedział korespondentowi PAP kierownik wydziału transportowego MTP — Henryk Mandok. Nie ma już teraz dnia, żeby do Poznania nie nadeszło od 20 do

30 wagonów z ekspozycjami. Od kilku dni zaczęły też napływać w dużych ilościach oczekiwane ekspozycje polskiego przemysłu maszynowego — obrabiarki.

Kiedy w hali nr 1 trwa już w całej pełni montaż ekspozycji przemysłu maszynowego, w sąsiadującej hali nr 2 stolarze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 2 i Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy „Stolarzy” zajęli się końcowymi pracami przy obudowie stoisk, na których wystawione będą ekspozycje przemysłu lekkiego oraz rolno-spożywcze.

Szybko postępują prace wewnątrz wielu hal, w których znajdują się będą wystawcy zagraniczni. Podobnie jak w roku ubiegłym, przoduje ekipa Bułgarii. Monterzy bułgarscy, którym pomagają robotnicy polscy, ukończyli już całą obudowę pawilonu. Jednocześnie Bułgarzy przystąpili do organizacji swojego stoiska na terenach otwartych, gdzie znajdować się będą m. in. najnowsze maszyny rolnicze tego kraju.

Obok ekip monterskich Chin Ludowych, NRD, Czechosłowacji, Węgier i Wietnamu, które urządzają swoje pawilony, przybyły już ekipy techniczne Austrii, Francji i NRF.

W pozostałych halach, w których znajdują się będą ekspozycje innych wystawców zagranicznych, wyznaczono miejsca poszczególnym firmom.

Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” wyjechał do Rumunii

WARSZAWA (PAP). 2 bm. w godzinach wieczornych wyjechał na gościnne występy do Rumunii Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Przygotowany przez zespół program, w którym wystąpi on w Rumunii, zawiera obok polskich ludowych pieśni i tańców również pieśni rumuńskie.

Na Dworcu Głównym w Warszawie odjeżdżających zgнали przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, KWKZ oraz znajomi i przyjaciele. Obecny był ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce Marin Florea Ionescu wraz z członkami ambasady.

Odjeżdżających obdarowano kwiatami.

Przyjaźń radziecko-jugosłowiańska najistotniejszym czynnikiem pokojowego współistnienia wszystkich narodów

(Przemówienie K. J. Woroszyłowa na dworcu w Moskwie)

MOSKWA (PAP). Witając prezydenta Tito przewodniczącą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa powiedział:

„Drogi Towarzystwo Prezydencie! Drodzy Towarzystwo!”

W imieniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rządu Radzieckiego, Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i swoim własnym serdecznie witam Was i towarzyszących Wam członków przywódców jugosłowiańskich w stolicy naszej ojczyzny — Moskwie. W Waszej osobie, Towarzystwo Tito, narodził się witać przyjaźni Jugosławii i narodził się witać przyjaźni Waszego kraju, z którymi ludzi pracy Związku Radzieckiego łączą moone więzy braterskiej przyjaźni. Rok temu, w wyniku rozmów między delegacjami rządowymi Związku Radzieckiego i Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii została podpisana w Bel-

gradzie znana deklaracja mająca duże znaczenie międzynarodowe. W dobitny sposób dała ona wyraz wzajemnym dążeniom naszych krajów do rozwoju przyjaznych stosunków i wszechstronnej współpracy.

Z radością stwierdzamy, że deklaracja ta jest pomyślnie realizowana, o czym świadczy szereg umów zawartych w sprawach gospodarczych i handlowych, w kwestiach współpracy naukowej — technicznej i kulturalnej między naszymi państwami.

Wszystko to dowodzi niewątpliwie, że przywrócenie przyjaznych kontaktów daje dobre wyniki, które z dużym zadowoleniem przyjmowane są przez narody Związku Radzieckiego i Jugosławii.

Równocześnie życie dyktuje bezwzględnie potrzebę dalszego rozwoju i umocnienia przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim a Jugosła-

wią w interesie naszych socjalistycznych krajów. Przyjaźń ta, jak to wszyscy dobrze rozumiemy, będzie nadal jednym z najistotniejszych czynników pokojowego współistnienia wszystkich narodów, ich walki o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Niech mi będzie wolno, Drodzy Towarzystwo Prezydencie, wyrazić przekonanie, że przyjazd Wasz do Związku Radzieckiego stanowić będzie nowy wielki wkład do sprawy umocnienia serdecznej przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Jugosławią, do sprawy dalszego rozszerzenia politycznych, gospodarczych i kulturalnych kontaktów między naszymi narodami, — spowoduje jeszcze aktywniejszą współpracę radziecko-jugosłowiańską przy rozwiązywaniu aktualnych problemów międzynarodowych w imię pokoju i szczęścia ludzkości.

W dziejach łączyły nas najczęściej więzy krwi i ofiar we wspólnej walce przeciwko wspólnym wrogom

(Przemówienie prezydenta Józefa Broz-Tito)

Drodzy Towarzystwo, Przywódcy, Obywatele!

Przybywszy do Moskwy z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami od naszych narodów dla narodów Związku Radzieckiego, pozdrawiam jak najserdeczniej także obywateli Moskwy w imieniu waszych towarzyszy i własnym.

Cieszymy się z tego, że dzięki zaproszeniu ze strony Waszych przywódców możemy odwiedzić Wasz wielki i wspólny kraj, jak również z tego, że ziszcilo się nasze pragnienie, aby zapoznać się z twórczymi osiągnięciami mas pracujących Związku Radzieckiego, które budują swą wielką, szczęśliwą przyszłość.

Zbędne jest chyba zapewnienie, że narody Jugosławii zawsze szczerze pragnęły, aby Wasze wysiłki w dziele budowy socjalizmu dały jak najlepsze, pozytywne rezultaty. Cieszyły się one z każdego Waszego sukcesu, martwiły się każdą Waszą trudnością, każdą przeszkodą na Waszej wielkiej drodze. Narody naszego kraju współczuły z Wami w

Waszych cierpieniach i ofiarach zarówno podczas Wielkiej Rewolucji Październikowej, jak i po jej zakończeniu, zwłaszcza w czasie drugiej wojny światowej, w walce przeciwko najeźdźcom faszystowskim, którzy byli naszymi wspólnymi wrogami. Głęboko sympatyzowaliśmy z Wami, jeśli chodzi o Wasze wysiłki i trudności, których nie mogliście uniknąć po zakończeniu drugiej wojny światowej, zwłaszcza na polu odbudowy zniszczonych wsi i miast rujnowanych przez agresorów faszystowskich.

Nasze narody cenią to i rozumieją, albowiem także nasza historia — dawna i współczesna — była ciężka i krwawa. Również nasz kraj przeszedł podobną ciernistą drogę. W dziejach łączyły nas najczęściej więzy krwi i ofiar we wspólnej walce przeciwko wspólnym wrogom, którzy chcieli ujarzmić nasze narody, zburzyć nasze pokojowe życie. Wspólna walka naszych narodów w okresie od 1941 roku do końca wojny przeciwko wspólnemu wrogowi daje świadectwo bezspornej prawdzie, iż losy nasze są wspólne, niepodzielne i że mamy za co cenić i szanować się nawzajem.

Mimo wszystko zdarzyło się coś niesłychanego i tragicznego, za co nie ponoszą winy ani narody Jugosławii, ani narody Związku Radzieckiego. Było nam ciężko, jednakże wierzyliśmy, że nadejdzie czas, gdy wszystko to, co nas dzieliło, zostanie przewyżczone i przyjaźń nasza oprze się na nowym trwałym gruncie. Czas ten nadszedł, dzięki leninowskiej polityce rządu i KC KPZR. Teraz wszystko to jest już poza nami. Wizyta w Belgradzie towarzyszy Chruszczowa, Bulganina, Mikojana i in., rozmowy z nimi oraz deklaracja ogłoszona w związku z tym wydarzeniem, a następnie

również odważna i dalekosiężna polityka zagraniczna kolegiata kierownictwa Związku Radzieckiego stały się — według mego najgłębszego przekonania — gwarancją, że nic podobnego nie zdarzy się już między krajami budującymi swe życie na zasadach wielkich myślicieli — Marksa, Engelsa i Lenina.

Jestem głęboko przekonany, że taki bieg rozwoju stosunków i przyjaźni między oboma naszymi krajami jest nie tylko wielkim wkładem do dzieła uspokojenia na świecie, lecz także wkładem do dzieła właściwego rozwoju stosunków międzynarodowych, zachęta i słupem miłowym na drodze do dalszego rozwoju międzynarodowego ruchu robotniczego i postępowego w ogóle.

Drodzy Towarzystwo i Obywatele!

Przybyliśmy do Waszego kraju, aby pomówić z Waszymi przywódcami i dokonać wymiany poglądów na wiele problemów, dotyczących nie tylko dalszych stosunków między oboma naszymi krajami, lecz także zagadnień o charakterze międzynarodowym, interesujących najbardziej świat. Zagadnieniami takimi są: utrwalenie i zachowanie pokoju oraz ustanowienie wszechstronnej, pokojowej współpracy między narodami. Jestem pewien, że wizyta ta przyczyni się jeszcze bardziej nie tylko do umocnienia zaufania między Związkiem Radzieckim a Jugosławią, lecz także do umocnienia zaufania w skali międzynarodowej. Tak więc, wizyta nasza stanowi dalsze rozszerzenie perspektyw pokojowego współistnienia państw i narodów.

Niech żyje wielki Związek Radziecki!

Niech żyje przyjaźń między narodami Związku Radzieckiego i Jugosławii!

K. J. Woroszyłow przyjął prezydenta FLRJ Józefa Broz-Tito

MOSKWA (PAP). Dnia 2 bm. przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął prezydenta Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Józefa Broz-Tito.

J. Broz-Tito towarzyszyli zastępca przewodniczącego Związkiego Komitetu Wykonawczego E. Kardelj, sekretarz stanu do spraw zagranicznych K. Popovic, członek Związkiego Komitetu Wykonawczego M. Todorovic, przewodniczący Komitetu Wyko-

nawczego Ludowej Republiki Chorwacji J. Blazevic i ambasador FLRJ w ZSRR V. Mincunovic.

K. J. Woroszyłow i J. Broz-Tito odbyli przyjacielską, serdeczną rozmowę.

Ze strony radzieckiej obecni byli: minister spraw zagranicznych D. T. Szepilow, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. M. Piegow, ambasador ZSRR w Jugosławii N. P. Firiubin i szef protokołu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR G. I. Fomin.

Amerykański szpieg aresztowany przez organa bezpieczeństwa publicznego

WARSZAWA (PAP). W kwietniu br. funkcjonariusze organów bezpieczeństwa publicznego aresztowali agenta amerykańskiego ośrodka wywiadowczego we Frankfurcie nad Menem, Romana Jarzabka vel Kubiaka Stanisława, urodzonego 9. VIII. 1926 r. w Kawęczynie, pow. Grojec.

Dotychczasowe śledztwo wykazało, że Jarzabek do 1949 roku zamieszkiwał w Jeziornej koło Warszawy. W 1949 r. służąc w wojsku, zdezerterował, i do 1951 r. ukrywał się w różnych miastach Polski.

W tym też okresie popełnił on szereg przestępstw, a mianowicie: w lipcu 1949 r. zastrzelił na ul. Warszawskiej w Konstancinie plut. Milicji Obywatelskiej Lesława Sucheckiego w momencie, gdy ten usiłował zatrzymać go jako poszukiwanego za dezercję i bandytyzm.

Na przestąpieniu 1949—51 r. Jarzabek wraz ze współnikami Bogusławem Zajacem, Tadeuszem Srogą i bratem Ryszardem Jarzabkiem dokonał kilku napadów rabunkowych na terenie województw warszawskiego i stalinozrodzkiego, m. in. 1950 r. na Bolesława Kwiatkowskiego w Konstancinie.

W końcu 1951 roku w obawie przed odpowiedzialnością za dokonane przestępstwa zbiegł z kraju do Berlina zachodniego, gdzie w pierwszych dniach pobytu wszedł w kontakt z amerykańskim

ośrodkiem wywiadowczym, przy pomocy którego został uznany za „uchodźcę politycznego”. Od roku 1952 Jarzabek służył w amerykańskich kompaniach wartowniczych.

Latem 1955 przebywając we Frankfurcie nad Menem za pośrednictwem Franciszka Straszynskiego skontaktował się z „naganiaczem” wywiadu amerykańskiego niejakim Janem Nowakiem.

Wspomniany Nowak zapoznał Jarzabka z pracownikiem wywiadu amerykańskiego, występującym pod pseudonimem „Sokół”, który zaangażował go do pracy w wywiadzie amerykańskim.

W pierwszych dniach kwietnia po odpowiednim przeszkoleniu Jarzabek zaopatrzony w fałszywe dokumenty niemieckie i polskie oraz w przedmioty niezbędne do prowadzenia działalności szpiegowskiej, przetransportowany został amerykańskim samolotem z Frankfurtu do Berlina i następnie drogą nielegalną przedostał się do kraju. Jarzabek otrzymał polecenie prowadzenia działalności szpiegowskiej na terenach zachodnich województw Polski.

Dzięki czujności funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego niebezpieczny szpieg amerykański i bandyta został aresztowany. Po zakończeniu śledztwa Jarzabek będzie odpowiadał przed sądem PRL.

proponuje Mc Cloy z pewnością nasuną większości wypędzonych Niemców gorzkie rozważania na temat polityki zagranicznej sprzymierzonych z nami Stanów Zjednoczo-

„Nienawistanie żadnych stosunków dyplomatycznych z Polską i z innymi państwami Europy wschodniej i południowej stwarza niebezpieczeństwo, że w obliczu powstają-

na drodze rokowań, że rokowania winny być jedyną metodą rozstrzygnięcia spornych problemów.”

Wyrazem coraz większej aktywności tych sił są chociażby wyniki wyborów samorządowych we Włoszech. Dały one obraz ogólnego przesunięcia ku lewicy. Komunistyczna Partia Włoch i Włoska Partia Socjalistyczna złączone jednolitym frontem działania zdobyły więcej głosów niż w wyborach samorządowych w 1952 roku. Natomiast bardzo poważne straty poniosła skrajna prawica, która wiele głosów straciła na rzecz chadecji. Chadecja z kolei straciła pewną ilość głosów na rzecz socjaldemokratów i liberałów. W wyniku tego wyraźnego przesunięcia w lewo w wielu stolicach prowincji powstały możliwości utworzenia większości lewicowej. Warto podkreślić, że lewica odniosła sukces, mimo że chadecja nie szczydziła wszelakiego rodzaju wysiłków, by w sposób zdecydowany przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Przed paroma miesiącami wybory we Francji przyniosły umocnienie sił lewicy. Dziś wyniki wyborów samorządowych we Włoszech wskazują na to, że i w tym kraju siły lewicy krzepną. Nie trzeba chyba podkreślać jak wielkie znaczenie ma fakt, że w dwóch krajach Europy zachodniej siły opowiadające

się za pokojem, za radykalizmem społecznym, z każdym rokiem umacniają się i rozszerzają swe wpływy.

Wkraczamy dopiero w szósty miesiąc 1956 roku, lecz już dziś, gdyby podsumować wszystkie wydarzenia ubiegłych miesięcy, mielibyśmy wspaniały obraz wielkiej zwycięskiej ofensywy sił pokoju i postępu w świecie. Ofensywy nie ustające. Nie ma tygodnia, w którym by naszej uwagi nie przykuwało jakieś doniosłe wydarzenie, otwierające nowe perspektywy w naszej walce o pokój i socjalizm.

W tym tygodniu tym wydarzeniem jest wizyta prezydenta Tito w Moskwie. Jak to podkreślił Tito w wywiadzie udzielonym agencji TASS, celem tej wizyty jest nawiązanie jeszcze bardziej ścisłej współpracy między Jugosławią a Związkiem Radzieckim. Jak to podkreślił Bulganin w wywiadzie udzielonym agencji Tanjug, wizyta prezydenta Tito zapoczątkuje nowy etap w rozwoju przyjaznych stosunków i współpracy we wszystkich dziedzinach między Związkiem Radzieckim a Jugosławią. „Wizyta ta — powiedział Bulganin — będzie także niewątpliwie miała doniosłe znaczenie dla dalszego osłabienia napięcia międzynarodowego w Europie i w innych częściach świata.”

TADEUSZ GUMOWSKI

wydarzeń

nych i to w okresie, gdy rząd usiłuje przekonać naród o konieczności wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej oraz o konieczności sojuszu z USA — „Badische Allgemeine Zeitung”.

„Tak wielkich rozbieżności w koalicji rządowej jeszcze nie było. Członki przedstawiciele koalicji żądają rokowań ze Związkiem Radzieckim. Spór o aktywność w kwestii niemieckiej emocjonuje wszystkich polityków z Bonn z wyjątkiem jednego — Adenauera — „Neue Rheinische Zeitung”.

„Jeżeli adwokaci naszej sprawy (t. zn. Mc Cloy — przyp. red.) myślą w ten sposób, możemy sobie wyobrazić, co myślą o tym wybuchowym problemie inni na świecie, którzy nas nie lubią. Uczynimy dobrze, jeżeli zharmonizujemy z faktami widziany przez nas obraz świata.” — „Frankfurter Allgemeine”.

KRZEPNĄ SIŁY LEWICY

Z każdym tygodniem, miastem świat zmienia swoje oblicze. Jesteśmy świadkami wydarzeń, które także wymownie świadczą o tym, że realizacja, że trzeźwość są w zwykłej ofensywie, że w zwykłej ofensywie są w świecie te siły, które uważają, iż nie ma spornej sprawy, iż mogącej znaleźć rozwiązania

Slamazarne tempo budownictwa dla służby zdrowia

Zdobycie łóżka w szpitalu dość często jeszcze jest problemem. Liczba łóżek z każdym rokiem wzrasta, jednak nie osiągniemy jeszcze pełnego zaspokojenia potrzeb.

Czy z dotychczasowych kredytów przeznaczonych na inwestycje służby zdrowia, można było uzyskać więcej miejsc w szpitalach? Na pewno tak. Gdzież więc przyczyna, że tak nie jest? Największą bolączką w budownictwie obiektów dla służby zdrowia jest nieterminowość oddawania nowych obiektów oraz wadliwe, pełne usterek wykonanie budynków.

Chcę się zastanowić nad tym jak przebiega obecnie realizacja budownictwa w służbie zdrowia. W roku 1954 w Mielcu, rozpoczęto budowę dużego nowoczesnego szpitala. Miał on być oddany do użytku w 1957 roku. Teraz już widać, że termin ten będzie grubo opóźniony. Bo Biuro Projektów Służby Zdrowia w Warszawie nie dotrzymało terminów. Jednak mimo to budynek stanął w stanie surowym. Wydawałoby się, że skoro już jest budynek pod dachem, to do 1957 roku powinien być wykończony, tak jednak nie będzie. Pod koniec 1955 roku miała być opracowana dokumentacja wodno-kanalizacyjna. Do dnia dzisiejszego tej dokumentacji nie ma i nie wiadomo kiedy będzie. Winy za to nie ponosi wyłącznie Biuro Projektów.

Żeby szpital można było oddać do użytku, powinien być podłączony do kanalizacji. Ale jak go podłączyć, jeśli DBOR - Rzeszów, a z kolei Centralny Zarząd ZOR w Warszawie, zaplanowały budowę odcinka kolektora, do którego ma być podłączony szpital, dopiero w 1960 roku. Sporo jeszcze upłynie czasu zanim kolektor będzie budowany. Wydział Zdrowia Prez. WRN żadną siłą nie może uzyskać z DBOR-u danych technicznych, potrzebnych dla Biura Projektów, do opracowania dokumentacji. Na ten temat odbyło się już około 15 różnych konferencji, a danych jak nie było tak nie ma. Zresztą dopóki nie będzie kolektora, to i tak szpital nie może być uruchomiony.

Nielepiej wygląda sytuacja rozbudowy Państwowego Sanatorium Przeciwgruźliczego w Górnym. Przed paru laty sporządzono dla tej rozbudowy dokumentację techniczną. Przeszła ona próby wytrzymałości na wszystkich potrzebnych komisjach, została wreszcie zatwierdzona. Kredyty przydzielono w całości. Zdawało się wówczas, że już teraz wszystko pojedzie jak z płatka. Praktyka pokazała jednak co innego.

Wykonania robót podjęło się Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Rzeszowie. Podpisano umowę, ustalono terminy oddawania poszczególnych budynków do użytku, umowę notyfikował bank. Wszystkimi formalnościami stało się zadość, a dyrekcja MPRB solennie przyrzekała dotrzymywać terminów. Piękne słowa obietnic nie znalazły jednak potwierdzenia w czynach. Każdy pawilon oddawano z opóźnieniem, przy czym nagminnym zjawiskiem było brakorobstwo. Jednym z takich „kwiatków” są okna, które po otwarciu trudno zamknąć.

Poza pawilonami, przystąpiono do budowy oczyszczalni ścieków. Obiekt w sanatorium bardzo ważny.

Termin oddania przesuwano z miesiąca na miesiąc, aż wreszcie MPRB ustaliło termin oddania w połowie 1955 roku. Miał to być termin ostateczny. Znowu nadzieje zawiodły. Minął czerwiec, lipiec, wrzesień, minął rok 1955, a końca robót nie widać. Czy oczyszczalnik oddany zostanie do użytku w końcu 1956 roku, to też wielka niewiadoma. MPRB mało obchodzi, że bez oczyszczalnika ścieki są źródłem zakażenia.

Jeszcze w ubiegłym roku, MPRB ukończyło budowę dużej nowoczesnej pralni. Od wielu miesięcy pralnia ta mogła służyć potrzebom sanatorium. Pozostało tylko podłączyć pralnię do sieci elektrycznej. Roboty dosłownie jest na kilka dni. Kogo to jednak obchodzi, że piękne elektryczne maszyny pralnicze stoją do dzisiaj bezużytecznie.

Smutną historią ma pawilon nr 17. Budowało go MPRB. Do użytku miał być oddany ostatecznie w IV kwartale ubr. (rzecz jasna po kilkunastu przesuwanych terminach). Wykonawcy nie spieszyli się z wykończeniem. Przyszła zima. Na skutek mrozów, popękały niezabezpieczone rury centralnego ogrzewania. Straty wyniosły przeszło 10 tys. zł. Ale na tym nie koniec.

Z racji tej, że inwestorowi trudno było dogadać się z MPRB, co do jakości i terminów oddawanych obiektów, przez to wieżącym roku budowę dalszych pawilonów, przejęło Powiatowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Rzeszowie. Ponieważ na teren sanatorium weszło inne przedsiębiorstwo, MPRB nie chce wykończyć pawilonu nr 17. Targi trwają, kto ma wykończyć budowę. Powiatowe Przedsiębiorstwo słusznie nie chce odpowiadać za bałagan i brakorobstwo MPRB. MPRB zaś, chce umyć ręce na czysto wmawiając, że ten pawilon już go nie obchodzi.

Takie rzeczy dzieją się nie tylko w Mielcu i Górnym. W Lesku miał być wybudowany budynek na izbę porodową i oddany do użytku jeszcze w III kwartale 1955 roku. Dokumentacja techniczna i pokrycie finansowe były w całości. Robót podjęło się byłe Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Sanoku, (obecnie ZBW Sanok). Na przestrzeni 1955 roku, przedsiębiorstwo wykonało tylko wykopy pod fundamenty, które nawiasem mówiąc w okresie zimy i wiosny, zrównały się z powierzchni ziemi. Podobnie jak w Lesku, BPP Jarosław budowało ośrodek zdrowia w Markowej. Mimo że został w Markowej zmienił wykonawca robót i jest nim ZBW Przemysł, roboty i w tym roku idą slamazarne.

Podobnych przykładów jest wiele. Np. adaptacje pomieszczeń na ośrodek zdrowia w Krzemiennej (pow. Brzozów), pawilon zakaźny w Raclawicach (pow. Nisko), wykończenie chlewni przy Szpitalu Miejskim w Stalowej Woli, budowa chlewni przy Szpitalu Wojewódzkim w Rzeszowie itd. W każdym z tych przykładów inwestycje są realizowane tak, jak być nie powinny.

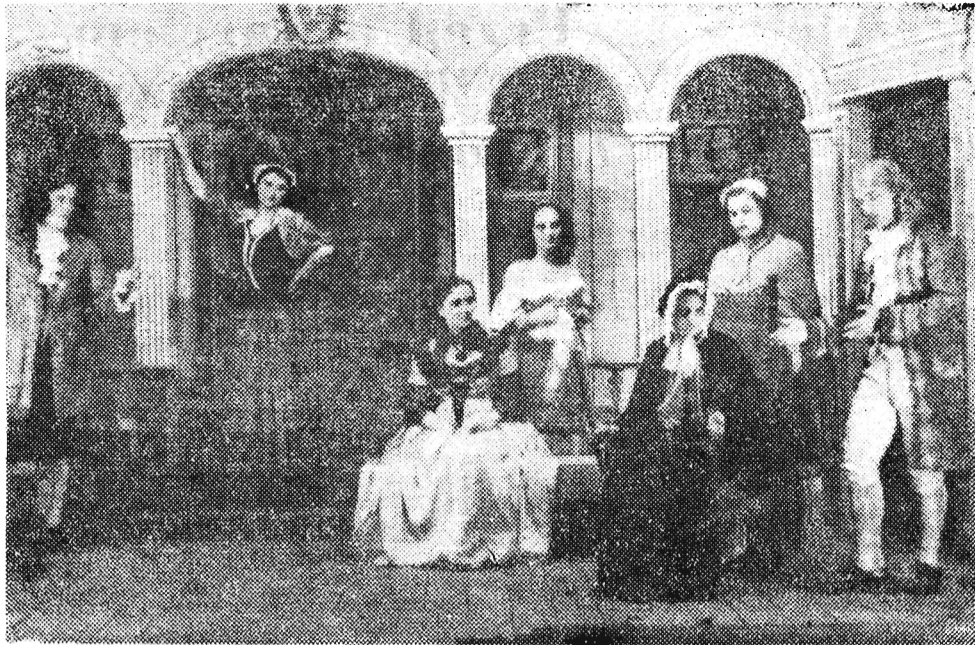
Jeszcze raz warto powrócić do biur projektowych. W Rzeszowie w niedalekiej przyszłości (?) ma być wybudowana wojewódzka stacja pogotowia ratunkowego. Na ten obiekt uzyskano typową dokumentację, którą należy tylko zaadaptować do warunków miejscowych. Zaadaptowania dokumentacji podjął się Miastoprojekt Rzeszów. Już prawie dwa lata „adaptuje” i nic z tego jakoś nie wychodzi. Budowa stacji była ujęta w plan na 1956 rok, ale czy będzie realizowana w 1957 roku też nie wiadomo.

Podobna sytuacja jest z Wojewódzką Kolumną Transportu Sanitarnego w Rzeszowie, którą też można już budować a jedynie czeka się na dokumentację z Miastoprojektu.

Wydaje się, że już czas najwyższy, by tak przedsiębiorstwa budowlane jak też i biura projektów inaczej podchodzili do inwestycji służby zdrowia. Przecież chodzi o obiekty, w których ludziom ratuje się zdrowie, a nierzadko i życie.

Również Wydział Zdrowia Prezydium WRN, powinien dołożyć więcej energii, by wyegzekwować u wykonawców dotrzymywanie umownych terminów. Każde opóźnienie terminu pociąga za sobą poważne straty przyznawanych limitów, a chodzi o każdą złotówkę, by móc więcej budować i w terminach jak najszybszych.

M. WŁADYSŁAWSKI



Zespół teatralny Zw. Zaw. Prac. Kolejowych w Jaśle wystawił „Świętoszka” Mollera w reżyserii i oprawie scenograficznej Antoniego Grochowskiego. Na zdjęciu: scena zbiorowa z I aktu.

POLEMIKI — Dyskusje — POLEMIKI — Dyskusje — POLEMIKI — Dyskusje

W odpowiedzi na artykuł: „Co sądzą architekci” Adwokacje — czyli kult własnej doskonałości

Autor artykułu „Czy istotnie problem?” stara się właściwie zwrócić opinię publiczną nie na przedmiot treści artykułu „Co sądzą architekci”, a dyplomatycznie atakuje obok położony bank rolny i jego twórcę. Jest to metoda stara, metoda sofistów, nie licząca z tytułem dyplomowanego inżyniera i nie prze konywająca bynajmniej opinii publicznej, a tym bardziej fachowców, o konieczności budowy domu mieszkalnego, w tym miejscu o 3 kondygnacjach. Jako inżynier - architekt, z dużym niesmakiem czy

talem „adwokackie” uzasadnienie potrzeby i konieczności tej budowy. Bo przecież budowa posiadająca kondygnacje mieszkalne o wysokości 3,50 m, kiedy wolno stosować wraz ze stropem tylko 3,10 m nie jest i nie może być ekonomiczna nawet przy 10 kondygnacjach. Założenia urbanistyczne i prawo budowlane zezwala na zabudowę obrzeża ulicy wg zasady, że szerokość ulicy większa lub równa 2 wy sokościom budowli, a więc w konkretnym wypadku, wysokość zabudowy winna wynosić połowę szerokości ulicy 3 Maja. Dalej nasuwa mi się pytanie, jaki sens budować mieszkania na parterze przy tak ruchliwej i hałaśliwej ulicy i to bez dostatecznego nasłonecznienia.

A teraz czy grono architektów, na które powołuje się autor artykułu, nie zwróciło uwagi, że do regulacji miasta nie należą czynności tylko „plombowania” wolnych przestrzeni, ale również branie pod uwagę potrzeby komunikacji zdrowotności i estetyki? Czy przy dzisiejszym wzroście jącym ruchu motorowym wolno nam pozostawić takie niebezpieczne łączenie ulic, jakim jest wlot ulicy Jagiellońskiej do ulicy 3 Maja?

Pierwszy urbanista, architekt z Krakowa, opracowujący plan regulacji miasta Rzeszowa, zdecydował o lokalizacji banku rolnego umieszczając go poza linią zabudowy obrzeżnej ulicy, utrzymując po obu stronach banku jednopiętrowe charakterystyczne dla tej ulicy ciągi, tworząc w sumie prawidłowe założenia z tak zwanym „cour d'honneur”. Założenie takie wymaga perspektywy, co miało być dokonane w późniejszym etapie przez poszerzenie ulicy Dymnickiego. Nie twierdzę, że było to założenie słuszne, jednak posiadające pewną logikę urbanistyczną. Dyskwalifikując założenie urbanistyczne i samą architekturę banku, autor artykułu dyskwalifikuje w pierwszym rzędzie kolegów z Krakowa i jury

SARP, które uznało w swoim czasie projekt banku jako naj lepszy spośród prac konkursowych. Przed rokiem grono architektów wyraziło swój pogląd, że najbardziej logiczne i zdrowe dla miasta i ludności, będzie przeniesienie narożnego budynku mieszczącego aptekę i utworzenie przy połączeniu ulic wolnej przestrzeni — placu, a ewentualna zabudowa należy utrzymać w linii frontu banku. Sprawa ta znalazła się wówczas na łamach miejscowej prasy.

Złośliwy autor artykułu „Czy istotnie problem?” jest zym psychologiem, a może uległ wpływem pseudo-architektów, bowiem autorem artykułu „Co na to architekci?” nie jest „kolega” zainteresowany w budowie banku — którego jak mi wiadomo stać na wypowiedź otwartą prosto w oczy. Obowiązkiem architekta, jest dbać nie tylko o szaty zewnętrzne „dekoracje”, ale tworzyć rozwiązania urbanistyczne i architektoniczne, racjonalne i ekonomiczne dostosowane do potrzeb lokalnych.

Przeistamy zasklepić się w kultcie własnej doskonałości i tworzyć nowe formy li tylko dla samej oryginalności, czy efektów eksperymentalnych. K. Z.

„Precyzja” nowy typ krajowej maszynki do golenia

Już w połowie przyszłego miesiąca ukażą się w sprzedaży nowe, krajowej produkcji maszynki do golenia „Precyzja”. Tym razem tzw. pięć brzydka nie będzie miała powodów do narzekania. Produkcję już przez załogę Rzemieśniczej Spółdzielni Pracy „Precyzja” w Bydgoszczy stalowe, chromowane aparatki posiadają najważniejszą zaletę — pierwszorzędnie golią. Pod tym względem — jak wy kazują próby — mogą one śmiało konkurować ze znanymi zagranicznymi maszynkami do golenia.

Robotnicy Żyrakowskiej Cegielni i Betoniarńi czekają na izbę wypoczynkową

(e) Robotnicy Żyrakowskiej Cegielni i Betoniarńi skarżą się na brak izby wypoczynkowej dla robotników oraz pokoju higienicznego dla kobiet. Możliwości uzyskania ich są, bowiem na terenie zakładu mieszczą się budynki byłego właściciela cegielni, które od 6 lat stoja puste, a które bez specjalnych nakładów można by przystosować do tego celu. W budynku zakładowym również znalazłoby się miejsce na poczekalnię i pokój dla ko-

biet. Niestety zajmuje je byłý współwłaściciel cegielni. Zwraca się już w tej sprawie do Prez. Gromadzkiej Rady Narodowej, a także do Prez. PRN lecz bez skutku. Dyrekcja również niewiele troszczy się o tę sprawę. Załoga zaś czeka od lat na zaspokojenie swych słusznych żądań.

Warto więc by ta sprawa zajęły się naprawdę nie tylko Miejskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych, ale także Prezydium PRN w Debicy.

Z teki satyry Przysłowia uspołdzielczone

Oto przysłowia i powiedzonka — stare w formie, nowe w (spółdzielczej) treści, które ukuli uczestnicy odbywającego się niedawno w Warszawie II Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej:

Jaki referat taki kram...

Przyganiała komisja rewizyjna sądowi koleżeńskiemu.

Powiedz mi czego nie robisz... a powiem, że jesteś w Radzie Spółdzielczości Produkcyjnej.

Krowa, która dużo ryczy... na pewno nie jest z działki przyzgodowej.

Wiedzą sąsiedzi na czym spółdzielnia siedzi.

Oblecanka cacanka... a cementu nie ma.

Dyrektor POM zawinił — agronoma zmienił...

Było cymbalistów wielu... ale jeszcze więcej jest instytucji kontraktujących.

Gdzie spółdzielnia nie może — babę pośle...

Z samego kredytu i Salomon domku nie postawi.

Do trzech razy sztuka — rzekł pewien spółdzielca — i... kupił sobie czwartą krowę.

Im głębiej w las... tym mniejszy przydział drzewa

Nosił wilk razy kilka... przenieśli go do Warszawy

Na bezdrożu i traktor „Warszawą”...

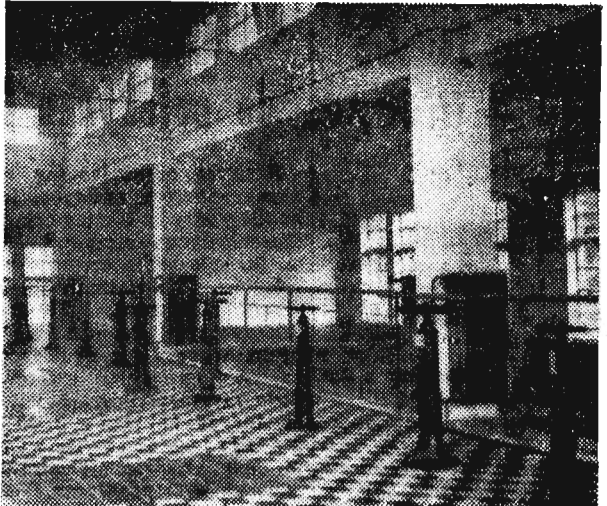
Gdy instruktorów sześć... nie wiadomo kogo słuchać.

Brygadzieta magazynierowi oka nie wykole...

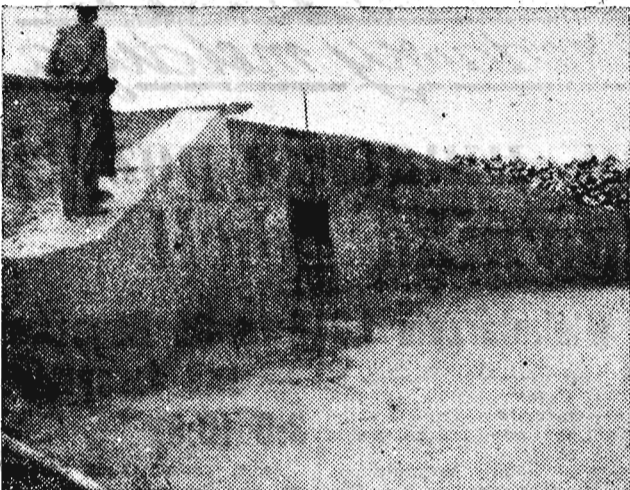
Jeden kiepski ogławiacz mechanizacji nie czyni...

DRZAZGA

„Nareszcie woda” — odelchną z ulgą po wnetru dnia wszyscy mieszkańcy II pięter. Wprawdzie według zapewnień mieli to już powie dzieć co najmniej pół roku temu, ale rzeczywistość, a termin to jeszcze częściej, rzecz nie do pogodzenia. Tylko dlatego, że na rzeszowskiej stacji pomp wszystko dobiegło wreszcie do szczęśliwego końca, wody (płynącej szerokim strumieniem nawet na najwyższych piętrach) może my spodziewać się w czasie najbliższych... dwóch miesięcy. A więc ani dziś ani jutro. Zrozumiała to po tylu półknięciach ostrożność: może coś się jeszcze zepsuje lub śleć wodociągowa nie dopisze i co wtedy powiedzieć czekającym na wodę Rzeszowiakom.



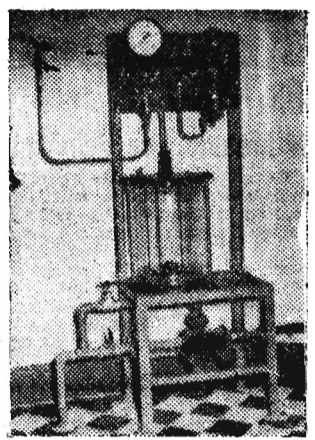
To czy woda z Wisłoka może być czysta, niepokoi niejednego podejrzliwego odbiorcę. Właśnie w tej białej błyszczącej czystości sili woda przechodzi jeden z etapów oczyszczania — filtrowanie. Wszystko tutaj odbywa się w przewodach i pomieszczeniach o wielkich rozmiarach. Grube rury przechodzące gęstą siecią pod kafelkową podłogą doprowadzają wodę do obszernych basenów, wypełnionych dokładnie filtrującymi warstwami czystego żwiru. Żwir oczywiście jest bardzo dokładnie przepłukiwany przynajmniej kilka razy dziennie. Pozbawiona brudu woda wielkimi rurami wędruje z filtrów dalej...



Oto początek wszystkiego czyli tzw. ujęcie. Nie oczyszczona woda z Wisłoka spływa zakratowanym otworem do rur doprowadzających ją do położonych dalej obiektów. Niewidoczna na zdjęciu, ukryta w betonowym obudowaniu, mieści się komora zbierająca niesiony przez wodę piasek.

Jest już emalia — będą piecyki żelazne zamki do drzwi i okien

Miejski Handel Detaliczny sprowadził ostatnio ze źródeł zdecentralizowanych dawno oczekiwane naczynia emalowane. Spragnione tych artykułów gospodynie domowe mają okazję zapoznać się s...



...dalej, a więc do chłowni. Tutaj zbiera się w ukrytej i tym razem pod posadzką, 12 metro wej studni, aby stamtąd przepływać przez chłorator stać się wodą chemicznie czystą. Dalsza droga wody jest już prosta. Poprzez zespoły pomp wysokiego ciśnienia popłynę rurami „na miasto” w ilości — ponad 100 l/sek. Widocznemu na zdjęciu chłoratorowi należy się jeszcze kilka słów. Jest pierwszym tego rodzaju przyrządem krajowej produkcji, zastosowanym w naszym województwie po raz pierwszy. Dotychczas używaliśmy prawie wyłącznie przyrządów wykonanych zagranicą i stamtąd sprowadzanych.

Imprezy z okazji Tygodnia Straży Pożarnych

Jutro w Trzebownisku odbędą się wojewódzkie manewry straży pożarnych. 6 czerwca — zawody sportowe oddziałów strażackich z terenu województwa oraz mecz sparringowy drużyna Gwardii Rzeszów 7 i 8 bm. odbędą się ćwiczenia straży pożarnych w zakładach pracy. Zaś 9 czerwca — uroczysta akademii. 10 czerwca rano samochody oddziałów straży pożarnych przejadą ulicami miasta, a po południu odbędą się ćwiczenia pokazowe straży pożarnych w rejonie dworca kolejowego.

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Sprzedaży Okazyjnej Artykułów Przemysłowych „B A Z A R” w Rzeszowie

zawiadamia, że posiada swoje placówki sprzedaży, na terenie woj. rzeszowskiego w następujących miejscowościach:

Przedsiębiorstwa Sprzedaży Okazyjnej „B A Z A R”

SKLEPY:
 Nr 1 Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 1
 Nr 2 Rzeszów, ul. Gosiłara 3
 Nr 3 Rzeszów, Osiedle WSK
 Nr 4 Debica, Plac Zwycięstwa
 Nr 5 Tarnobrzeg, Rynek 10
 Nr 6 Gorlice, Plac Armii Czerwonej
 Nr 7 Krosno, ul. Nowotki
 Nr 8 Krośnice, ul. Franciszkańska 4
 Nr 9 Jarosław, Rynek 12
 Nr 10 Jasło, ul. Słowackiego Blok 52
 Nr 11 Mielec, WSK Blok Nr 101
 Nr 12 Mielec, Plac Świerczewskiego 26
 Nr 13 Przemyśl, ul. Ratuszowa
 Nr 14 Przemyśl, ul. Ratuszowa
 Nr 15 Przemyśl, ul. Ratuszowa
 Nr 16 Sanok
 Nr 17 Stalowa Wola, ul. 1 Maja
 Nr 18 Rozwadow, Rynek 25

KIOSKI:
 Nr 1 Rzeszów, Plac Targowy
 Nr 2 Rzeszów, Plac Targowy

W/w sklepy posiadają bogaty asortyment artykułów przecenionych jak: **WELNY, JEDWABIE, BAWELNY** oraz niższe gatunki tkanin i konfekcję ciężką. W Przemyślu oraz w Rzeszowie istnieją sklepy obuwnicze, gdzie jest bogaty asortyment obuwia II gatunku. K-266

Poniedziałek 4 Czerwca

RZESZÓW
 D.żur nocny: Apteka Społeczna nr 3 ul. Gosiłara 1
 D.żur stajny: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56
 Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 28 tel. 08
 Pogotowie MO: tel. 07
 Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08

wa 15.30 „Co i jak zmagujemy” — słuch. dla dzieci 16.05 Ludowe pieśni greckie 16.20 Muzyka rozrywkowa 16.35 „Pre ludia Skriabina” 16.50 „Z frontu techniki” — pog. 17.00 „Racjonalny tryb życia” — dziecka podstawa wychowania” — pog. dla rodziców 17.15 Tańce gottlandzkie 17.30 Z krajów demokracji ludowej 17.40 Czego chętnie słuchamy 17.50 Radio-stacja młodości 18.50 Felieton literacki 19.00 Władzanka melodia 19.12 K. M. Weber: Opera romantyczna „Wolny strzelec” 20.25 Aud. dla wsi 20.35 D. c. opery 22.02 Muzyka taneczna.

Budżet...

...i plan gospodarczy miasta Rzeszowa na 1956 rok omawiać będą dziś radni na sesji MRN. Sesja ta obradować będzie w sali WRZZ przy Placu Zwycięstwa od godz. 9. Prezydium MRN zaprasza społeczeństwo miasta do wzięcia udziału w powyższej sesji.

ZAWIADOMIENIE

Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Krakowskiego

zawiadamia, że z dniem 2 maja 1956 r. uruchomiła

TERENOWĄ STACJĘ OBSŁUGI SAMOCHODÓW

w Brzesku, ul. Obrońców Stalingradu 11

K-276

APOLLO (ul. W. Hiberna) — Diabeł wcielony — prod. fr. — godz. 14.
 Rekrut Bum — prod. szw. — godz. 16.15, 18 i 20

Program II — na fall 367 m
 Program dnia: 5.50 11.30.
 Wiadomości: 5.30 6.30 8.00 8.30 12.04 14.00 18.15 21.30 23.50.
 3.05 Muzyka 5.20 Gimnastyka 5.45 Kalendarz radiowy 5.55 Melodie ludowe 6.10 Muzyka taneczna 6.40 Koncert małej ork. rozgł. śląskiej PR. Od godz. 7.10 do 9.00 transmisja pr. I 9.00 Przerwa 11.35 Muzyka rozrywkowa 12.10 Przegląd prasy 12.15 Pieśni 12.30 Na swojską nutę 13.00 Aud. dla wsi 13.10 „Uczmy się recytować” — aud. dla kółek „Zywego słowa” 13.34 Utwory skrzypcowe 14.10 „Niezależni” fragm. pow. H. Laxnessa 14.30 Melodie Jana i Józefa Strausów 15.40 Utwory fortepianowe 16.00 Gra zespół Wasiaka 16.25 Polskie suity ludowe 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Na warszawskiej fall 18.00 Melodie rozrywkowe 18.20 „Kompozytor tygodnia” — Sergiusz Prokofiew 19.00 Muzyka i aktualności 19.30 „Miniatury” opow. H. Filutowicz 19.50 Koncert ork. rozgł. łódzkiej PR. 20.30 „Tak przemówiła miedź” cz. IV rep. A. Wałatka 20.45 Poetycki koncert zyczeń 21.15 Pianisci jazzowi 22.00 Reportaż z mistrzostw Europy w koszykówce 22.15 Kronika sportowa 22.25 „Babunia” odc. noweli E. Orzeszkowej 22.45 Ryszard Strauss: Symfonia domestica 23.20 Melodie na dobranoc.

kroniki milicyjnej

27 maja br. w Borku Nowym (pow. Rzeszów) miał miejsce tragiczny wypadek. Znajdujący się w stanie zamroczenia alkoholem Cz. Kowal wybrał się motocyklem do sklepu po wódkę. Ponieważ była to niedziela po drodze zabrał sklepowa miejscowego sklepu GS ob. Kmłotkowa. W pewnym momencie Kowal nie opanował motocykla i wpadł na przechodzących drogą ludzi. W wyniku tego jedna z tych osób została ranna, a Kowal i Kmłotkowa zmarli po przewiezieniu ich do szpitala.

DOM HANDLOWY „DELIKATESY” RZESZÓW 3-GO MAJA 30

Dostarcza na zamówienie Wszystkie towary Po cenach detalicznych

Zamówienia można składać

osobiście — na stołku zamówień
 telefonicznie — Nr tel. 16-76
 listownie — Na nasz adres

DELIKATESY posiadają stale na składzie wielki wybór wyrobów garmazeryjnych, pieczywa cukierniczego, win wytrawnych i likierów, czekolady, cukierków, serów, wędlin, przetworów owocowo-warzywnych oraz pieprz, wanilię, kakao.

Nie traćcie czasu na stanie w kolejkach i sami nie dźwigajcie pakunków. Koszt dostawy towaru do domu na terenie miasta Rzeszowa tylko 5 zł. Towar najwyższej jakości — Obsługa szybka i niezawodna.

K-277/III

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Lililomfi — godz. 17 i 19

Program dnia: 5.50 11.30.
 Wiadomości: 5.30 6.30 8.00 8.30 12.04 14.00 18.15 21.30 23.50.
 3.05 Muzyka 5.20 Gimnastyka 5.45 Kalendarz radiowy 5.55 Melodie ludowe 6.10 Muzyka taneczna 6.40 Koncert małej ork. rozgł. śląskiej PR. Od godz. 7.10 do 9.00 transmisja pr. I 9.00 Przerwa 11.35 Muzyka rozrywkowa 12.10 Przegląd prasy 12.15 Pieśni 12.30 Na swojską nutę 13.00 Aud. dla wsi 13.10 „Uczmy się recytować” — aud. dla kółek „Zywego słowa” 13.34 Utwory skrzypcowe 14.10 „Niezależni” fragm. pow. H. Laxnessa 14.30 Melodie Jana i Józefa Strausów 15.40 Utwory fortepianowe 16.00 Gra zespół Wasiaka 16.25 Polskie suity ludowe 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Na warszawskiej fall 18.00 Melodie rozrywkowe 18.20 „Kompozytor tygodnia” — Sergiusz Prokofiew 19.00 Muzyka i aktualności 19.30 „Miniatury” opow. H. Filutowicz 19.50 Koncert ork. rozgł. łódzkiej PR. 20.30 „Tak przemówiła miedź” cz. IV rep. A. Wałatka 20.45 Poetycki koncert zyczeń 21.15 Pianisci jazzowi 22.00 Reportaż z mistrzostw Europy w koszykówce 22.15 Kronika sportowa 22.25 „Babunia” odc. noweli E. Orzeszkowej 22.45 Ryszard Strauss: Symfonia domestica 23.20 Melodie na dobranoc.

Ogłoszenia drobne

Podziękowanie

ORDYNATOROWI Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie dr SZYMANIKOWI Sebastianowi, dr PECAKOWI Władysławowi oraz personelowi, za troskliwą i bezinteresowną opiekę w czasie choroby mojej żony, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie. Popijakowski, Rzeszów. G-187

KINO LETNIE w Alei pod Kasztanami — Rekrut Bum — godz. 20

Program dnia: 5.50 11.30.
 Wiadomości: 5.30 6.30 8.00 8.30 12.04 14.00 18.15 21.30 23.50.
 3.05 Muzyka 5.20 Gimnastyka 5.45 Kalendarz radiowy 5.55 Melodie ludowe 6.10 Muzyka taneczna 6.40 Koncert małej ork. rozgł. śląskiej PR. Od godz. 7.10 do 9.00 transmisja pr. I 9.00 Przerwa 11.35 Muzyka rozrywkowa 12.10 Przegląd prasy 12.15 Pieśni 12.30 Na swojską nutę 13.00 Aud. dla wsi 13.10 „Uczmy się recytować” — aud. dla kółek „Zywego słowa” 13.34 Utwory skrzypcowe 14.10 „Niezależni” fragm. pow. H. Laxnessa 14.30 Melodie Jana i Józefa Strausów 15.40 Utwory fortepianowe 16.00 Gra zespół Wasiaka 16.25 Polskie suity ludowe 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Na warszawskiej fall 18.00 Melodie rozrywkowe 18.20 „Kompozytor tygodnia” — Sergiusz Prokofiew 19.00 Muzyka i aktualności 19.30 „Miniatury” opow. H. Filutowicz 19.50 Koncert ork. rozgł. łódzkiej PR. 20.30 „Tak przemówiła miedź” cz. IV rep. A. Wałatka 20.45 Poetycki koncert zyczeń 21.15 Pianisci jazzowi 22.00 Reportaż z mistrzostw Europy w koszykówce 22.15 Kronika sportowa 22.25 „Babunia” odc. noweli E. Orzeszkowej 22.45 Ryszard Strauss: Symfonia domestica 23.20 Melodie na dobranoc.

Sprzedaz

MOTOCYKL „K 125” nowy, sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, Dąbrowskiego 56, Blok 14 m. 26 (godz. 16) G-185

LANCET — Ciężki rok

Program dnia: 5.50 11.30.
 Wiadomości: 5.30 6.30 8.00 8.30 12.04 14.00 18.15 21.30 23.50.
 3.05 Muzyka 5.20 Gimnastyka 5.45 Kalendarz radiowy 5.55 Melodie ludowe 6.10 Muzyka taneczna 6.40 Koncert małej ork. rozgł. śląskiej PR. Od godz. 7.10 do 9.00 transmisja pr. I 9.00 Przerwa 11.35 Muzyka rozrywkowa 12.10 Przegląd prasy 12.15 Pieśni 12.30 Na swojską nutę 13.00 Aud. dla wsi 13.10 „Uczmy się recytować” — aud. dla kółek „Zywego słowa” 13.34 Utwory skrzypcowe 14.10 „Niezależni” fragm. pow. H. Laxnessa 14.30 Melodie Jana i Józefa Strausów 15.40 Utwory fortepianowe 16.00 Gra zespół Wasiaka 16.25 Polskie suity ludowe 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Na warszawskiej fall 18.00 Melodie rozrywkowe 18.20 „Kompozytor tygodnia” — Sergiusz Prokofiew 19.00 Muzyka i aktualności 19.30 „Miniatury” opow. H. Filutowicz 19.50 Koncert ork. rozgł. łódzkiej PR. 20.30 „Tak przemówiła miedź” cz. IV rep. A. Wałatka 20.45 Poetycki koncert zyczeń 21.15 Pianisci jazzowi 22.00 Reportaż z mistrzostw Europy w koszykówce 22.15 Kronika sportowa 22.25 „Babunia” odc. noweli E. Orzeszkowej 22.45 Ryszard Strauss: Symfonia domestica 23.20 Melodie na dobranoc.

Pracownicy poszukiwani

100 ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych oraz 50 MURARZY do pracy na terenie miasta Wrocławia oraz województwa, przyjmie natychmiast Wrocławskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane Nr 1 Wrocław, ul. Świerczewskiego 43 wejście od ul. G. Zapolskiej Nr 1, pokój Nr 8 — parter. Dla zamieszkania stołówka i hotele zapewnione. K-271

W.D.K.

Program dnia: 5.50 11.30.
 Wiadomości: 5.30 6.30 8.00 8.30 12.04 14.00 18.15 21.30 23.50.
 3.05 Muzyka 5.20 Gimnastyka 5.45 Kalendarz radiowy 5.55 Melodie ludowe 6.10 Muzyka taneczna 6.40 Koncert małej ork. rozgł. śląskiej PR. Od godz. 7.10 do 9.00 transmisja pr. I 9.00 Przerwa 11.35 Muzyka rozrywkowa 12.10 Przegląd prasy 12.15 Pieśni 12.30 Na swojską nutę 13.00 Aud. dla wsi 13.10 „Uczmy się recytować” — aud. dla kółek „Zywego słowa” 13.34 Utwory skrzypcowe 14.10 „Niezależni” fragm. pow. H. Laxnessa 14.30 Melodie Jana i Józefa Strausów 15.40 Utwory fortepianowe 16.00 Gra zespół Wasiaka 16.25 Polskie suity ludowe 17.00 Z życia Związku Radzieckiego 17.30 Na warszawskiej fall 18.00 Melodie rozrywkowe 18.20 „Kompozytor tygodnia” — Sergiusz Prokofiew 19.00 Muzyka i aktualności 19.30 „Miniatury” opow. H. Filutowicz 19.50 Koncert ork. rozgł. łódzkiej PR. 20.30 „Tak przemówiła miedź” cz. IV rep. A. Wałatka 20.45 Poetycki koncert zyczeń 21.15 Pianisci jazzowi 22.00 Reportaż z mistrzostw Europy w koszykówce 22.15 Kronika sportowa 22.25 „Babunia” odc. noweli E. Orzeszkowej 22.45 Ryszard Strauss: Symfonia domestica 23.20 Melodie na dobranoc.

Pracownicy poszukiwani

TYNKARZY, MURARZY, PARKIECIARZY, LASTRICARZY, STOLARZY, MALARZY i ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych zatrudni do prac budowlanych na terenie miasta Lublina Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Lublinie ulica Narutowicza 56. Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie bezpłatne w dobrze wyposażonych Hotelach Robotniczych. Wyżywienie w stołówkach OZR. Na trasach bliższych istnieje możliwość dowozu do pracy samochodami przedsiębiorstwa. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia pokój Nr 20, ul. Narutowicza 56, tel. 30-87. K-238

Radio

Program I — na fall 1322 m
 Program dnia: 5.54 15.25.
 5.11 Melodie operetkowe i filmowe 5.30 Rozmaitości rolnicze 5.05 Muzyka taneczna 6.45 Gimnastyka 7.10 Muzyka popularna 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 Piosenki 8.05 Melodie rozrywkowe 8.35 Duety operowe 9.00 „Agatka — Niejadka” aud. dla kl. I i II 9.20 Muzyka symfoniczna 10.00 Muzyka symfoniczna 10.35 Koncert utworów fortepianowych 11.00 Muzyka i aktualności 11.25 Przer-

Dziś...

...o godz. 19 spotykamy się wszyscy w sali Domu Kultury przy ul. Langiewicza na występie Czechosłowackiego Zespołu Jazzowego. Miłośników Jazzu informujemy, że w bilety na ten występ mogą zapisać się w „Orbisie”.

Radio

Program I — na fall 1322 m
 Program dnia: 5.54 15.25.
 5.11 Melodie operetkowe i filmowe 5.30 Rozmaitości rolnicze 5.05 Muzyka taneczna 6.45 Gimnastyka 7.10 Muzyka popularna 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 Piosenki 8.05 Melodie rozrywkowe 8.35 Duety operowe 9.00 „Agatka — Niejadka” aud. dla kl. I i II 9.20 Muzyka symfoniczna 10.00 Muzyka symfoniczna 10.35 Koncert utworów fortepianowych 11.00 Muzyka i aktualności 11.25 Przer-

Radio

Program I — na fall 1322 m
 Program dnia: 5.54 15.25.
 5.11 Melodie operetkowe i filmowe 5.30 Rozmaitości rolnicze 5.05 Muzyka taneczna 6.45 Gimnastyka 7.10 Muzyka popularna 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 Piosenki 8.05 Melodie rozrywkowe 8.35 Duety operowe 9.00 „Agatka — Niejadka” aud. dla kl. I i II 9.20 Muzyka symfoniczna 10.00 Muzyka symfoniczna 10.35 Koncert utworów fortepianowych 11.00 Muzyka i aktualności 11.25 Przer-

Radio

Program I — na fall 1322 m
 Program dnia: 5.54 15.25.
 5.11 Melodie operetkowe i filmowe 5.30 Rozmaitości rolnicze 5.05 Muzyka taneczna 6.45 Gimnastyka 7.10 Muzyka popularna 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 Piosenki 8.05 Melodie rozrywkowe 8.35 Duety operowe 9.00 „Agatka — Niejadka” aud. dla kl. I i II 9.20 Muzyka symfoniczna 10.00 Muzyka symfoniczna 10.35 Koncert utworów fortepianowych 11.00 Muzyka i aktualności 11.25 Przer-

Radio

Program I — na fall 1322 m
 Program dnia: 5.54 15.25.
 5.11 Melodie operetkowe i filmowe 5.30 Rozmaitości rolnicze 5.05 Muzyka taneczna 6.45 Gimnastyka 7.10 Muzyka popularna 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 Piosenki 8.05 Melodie rozrywkowe 8.35 Duety operowe 9.00 „Agatka — Niejadka” aud. dla kl. I i II 9.20 Muzyka symfoniczna 10.00 Muzyka symfoniczna 10.35 Koncert utworów fortepianowych 11.00 Muzyka i aktualności 11.25 Przer-

Radio

Program I — na fall 1322 m
 Program dnia: 5.54 15.25.
 5.11 Melodie operetkowe i filmowe 5.30 Rozmaitości rolnicze 5.05 Muzyka taneczna 6.45 Gimnastyka 7.10 Muzyka popularna 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 Piosenki 8.05 Melodie rozrywkowe 8.35 Duety operowe 9.00 „Agatka — Niejadka” aud. dla kl. I i II 9.20 Muzyka symfoniczna 10.00 Muzyka symfoniczna 10.35 Koncert utworów fortepianowych 11.00 Muzyka i aktualności 11.25 Przer-

Radio

Program I — na fall 1322 m
 Program dnia: 5.54 15.25.
 5.11 Melodie operetkowe i filmowe 5.30 Rozmaitości rolnicze 5.05 Muzyka taneczna 6.45 Gimnastyka 7.10 Muzyka popularna 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 Piosenki 8.05 Melodie rozrywkowe 8.35 Duety operowe 9.00 „Agatka — Niejadka” aud. dla kl. I i II 9.20 Muzyka symfoniczna 10.00 Muzyka symfoniczna 10.35 Koncert utworów fortepianowych 11.00 Muzyka i aktualności 11.25 Przer-

Zapłonął znicz olimpijski

W sobotę, w Olimpij, mieście stolicy, odbyła się tradycyjna ceremonia zapalenia znicza olimpijskiego, który przelotnie będzie do Sztokholmu na olimpijskie zawody jeździeckie.

Belgia - Węgry
5:4 (1:3)



Czy Stal Mielec

wreszcie przerwała złą passę po wygranym meczu z Marymontem — 3:1 (3:0)

Nareszcie sympatycy mieleckiej Stali mieli powód do radości, gdyż ich drużyna wygrała, prowadząc do przerwy 3:0. Jednak po zmianie stron, gdy zdawało się, że padną kolejne bramki, atak Stali zwolnił tempo, uważając chyba, że wynik jest już wystarczający. Niepotrzebnie po przerwie obaj łącznicy Stali kurczowo trzymali się tyłów i nie dziwnego, że wykorzystał to Marymont. Taktyka gry Stali w tym wypadku nie była dobra, bo można było te zawody wygrać w wyższym stosunku. Rażą także powolność skrzydłowego Tobolika, który nie starał się dochodzić do piłki,

a oddanie tylko dwóch strzałów, to zbyt mało. Marymont technicznie był lepszy od Stali, lecz grał za wolno i mimo wysokiego wyniku, nie zalał się po przerwie, lecz wykorzystał moment zwolnienia gry przez Stal i często przechodził do akcji ofensywnych.

Grę rozpoczęli goście przeprowadzając z miejsca akcję na bramkę miejscowych, lecz obrona nie dopuściła napastników Marymontu do strzału. Po paru minutach Stal przejmując inicjatywę w swe ręce i już w 9 minucie Baran wykorzystał nieporozumienie obrońcy z bramkarzem, zdobywając prowadzenie dla swych barw.

Mimo, że Stal jest więcej w ataku, jednak w 21 minucie Laskowski o mało co nie zdobył wyrównania, strzelając czołową słupką.

W 4 min. pod bramką Marymontu zrobił się tłok, a Król z odległości 30 metrów zdobył bramkę, strzelając w okienko. Marymont ogranicza się tylko do wypadów.

W 35 minucie Proca strzela bramkę, jednak nie uznana przez sędziego, który dopatrzył się pozycji spalonej.

W 4 minuty później Waleśka zdobywa trzecią bramkę dla Stali.

Po przerwie gra wyrównała się, a tempo osłabło. Wykorzystali to zawodnicy Marymontu, którzy częściej teraz atakowali bramkę Mysiaka. Niespodziewanie w 59 minucie Okólski zdobywa honorową bramkę, przy czym nie bez winy Książka i Mysiaka.

Do głosu znów doszli gospodarze i mieli pod koniec spotkania kilka wspaniałych okazji podbramkowych. Zmarowali je Tobolik, Proca i Król.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

STAL: Mysiak, Grzesko, Książek, Bielecki, Król, Jurasz, Proca, Waleśka, Brzeźniak, Baran, Tobolik.

MARYMONT: Penconek, Kosiński, Rostak, Okólski, Luczyński, Jezerski, Zmudzki, Jezerski II, Laskowski, Jasiołek, Drożyński.

Zawody prowadził Storniak ze Stalinozrodu.

A. Zydrón

Siatkówka klasa A [drużyny żeńskie]

Stal Stalowa Wola — Sparta Przeworsk 0:3 (3:15, 0:15), Sparta Przeworsk — Stal Mielec 3:1 (4:15, 15:6, 15:13), Stal Stalowa Wola — Stal Mielec 0:3 (4:15, 6:15, 3:15). Do Stalowej Woli nie przyjechały siatkarki Kolejarza Przemyskiego, wskutek czego Stal Stalowa Wola i Stal Mielec otrzymały punkty walkowerem.

W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajął Adam Zajac (Stal Rzeszów) — 2:41,17 przed Tadeuszem Janią (Stal Rzeszów) — 2:46,10, Stanisławem Hasnym (Stal Stalowa Wola) — 2:47,21, Aleksandrem Cisio (Stal Rzeszów), Marianem Szaro (Stal Rzeszów), Zbigniewem Lenartem (Stal Rzeszów) i Tadeuszem Morszem (Stal Rzeszów).

O mistrzostwo Europy w koszykówce żeńskiej

Koszykarki polskie przegrały swój pierwszy mecz o mistrzostwo Europy z Bułgarią po niezwykle zaciętej i emocjonującej grze różnicą 1 pkt. (60:61). Mecz był trzy razy przedłużany. W normalnym czasie wynik brzmiał 54:54, następnie 58:58 i wreszcie 60:60. Decydujący o zwycięstwie punkt zdobyły Bułgarki z rzutu osobistego.

Piłkarze z Rio de Janeiro grają 4 mecze w Polsce

Już za kilka dni ujrzemy na naszych boiskach egzotyczną drużynę brazylijską Atletico Portuguesa z Rio de Janeiro. Goście rozegrają w Polsce 4 spotkania: 6 czerwca w Warszawie ze stołecznym CWKS, 10 — w Krakowie z Wisłą, 12 — we Wrocławiu z Kadra B i 14 w Chorzowie z Ruchem.

Sądząc po wynikach, jakie Brazylijczycy uzyskali podczas tegorocznego tournée po Europie zachodniej, nasi piłkarze powinni nawiązać z nimi równorzędna walkę. Atletico Portuguesa przegrała ze szwedzką drużyną Norrköping 1:2 i francuską Lousanne 4:5.

Polonia Leszno — Stal Pomoc 2:2.

Polonia Warszawa — AZS AWF Warszawa 0:1.

Włóknarz Otmęt — Polonia Świdnica 4:4.

ZULIGOWYCH BOISK nasi sprawodawcy meldują

Stal Rzeszów umacnia pozycję przodownika tabeli

Po zwycięstwie nad Włóknierzem 1:0

Bramkę dla Stali zdobył Kura w 71 minucie z rzutu wolnego.

SKŁADY DRUŻYN:
WŁÓKNIARZ — Biduś, Szajna, Gębarowski, Podstawa, Duzio, Chojas, Budak, Adamski, Doryń, Skowronek, Gbyl.

STAL — Skiba, Zieliński, Jurkiewicz, Skiba R. Kościółek, Leśniak, Wizerkaniuk, Kolbusz, Kura, Makolę, Krzyszczyk.

Sędziował ob. Sankowski z Lublina zbyt drobniawo.

Pojedynek dwóch pretendentów do I miejsca pomiędzy Stalą Rzeszów a Włóknierzem Krosno zakończył się pod słabą grę zwycięstwem Stali, która tym samym obroniła tytuł przodownika tabeli III ligi.

Poziom gry, jaki zademonstrował obie drużyny nie wskazywał na to, że walczą dwie jedenastki kandydujące do tytułu mistrza. Prawie przez cały czas spotkania stroną atakującą był Włóknierz, ale gorzej było z wykonaniem akcji, w których poszczególni napastnicy marnowali nadarżające się pozycje strzałowe.

Przemyski Kolejarz na drugim miejscu po wygranym meczu z Resovią 2:0 (1:0)

Bramki dla Kolejarza zdobyli Piwowar i Seneczko. Zawody prowadził Fafara z Krosna.

Po niezwykle emocjonującej i dobrej grze, prowadzonej obustronnie w szybkim tempie przez młodych Kolejarz pokonał Resovię 2:0. Gospodarze wykorzystali atut własnego boiska, byli zwłaszcza

czy w I połowie meczu szybsi, bardziej zgrani i linii ataku oraz niezwykle niebezpieczni w licznych sytuacjach podbramkowych.

Resovia zademonstrowała dobrą grę. W jej ataku podobała się szczególnie lewa strona, a w defensywie obaj boczni obrońcy.

Grę rozpoczęli gospodarze, którzy już w 3 i 6 minucie zagrozili bramce Resovii. Dalsze minuty przyniosły coraz wyraźniejszą przewagę Kolejarza, podczas gdy Resovia atakuje sporadycznie i wypadami. W 35 minucie Piwowar wykorzystuje krótkie podanie Kawia i z najbliższej odległości strzela pierwszą bramkę. Fakt ten peszy zawodników gości, którzy zaczynają grać nerwowo i nieco za ostro. Na 8 minut przed przerwą Rybicki zostaje kontuzjowany przez Matysiaka, jednak za chwilę powraca do bramki.

Po zmianie stron do głosu doszła Resovia, która z kolej przeprowadza szereg niebezpiecznych i składnych akcji na bramkę Kolejarza. Rybicki jest na posterunku i ma pełne ręce roboty. Odnosi się wrażenie, że cała drużyna gospodarzy jakgdyby opada ze sił. Wynik stoi pod znakiem zapytania.

W Stali zadowolili jedynie obrońcy. Najbardziej linia był atak w nowym zestawieniu, który nie potrafił przeprowadzić ani jednej udanej akcji.

Pierwsze minuty upłynęły pod znakiem nerwowej gry obu drużyn. Pierwszy opanował się Włóknierz, który grał lepiej w polu i dość często gościł pod bramką Stali. Już w 8 minucie ostry strzał Gbyla i Skiba z trudem wybiła na róg. W 20 minucie piłkę otrzymuje Skowronek, ostro strzela na bramkę, ale trafia w poprzek. Po zmianie stron inicjatywę dalej utrzymuje Włóknierz i znów jego napastnicy nie wykorzystują dwu okazji, w 50 minucie Skowronek, a w 60 minucie Gbyl. W 63 minucie sędzia usuwa z boiska Makolę ze Stali za kopnięcie leżące na ziemi obrońcy. Stal wzmacnia defensywę i chce utrzymać wynik remisowy.

W 75 minucie jeden z nielicznych ataków Stali kończy się faulem na Kurze w odległości około 20 metrów. Egzekutorem jest sam poszkodowany, który ostrym strzałem w dolny róg do bywa bramkę dla Stali, ustalając tym samym wynik spotkania. Jeszcze na dwie minuty przed końcem Kura ma idealną pozycję do podwyższenia wyniku, będąc sam na sam z bramkarzem, ale niestety trafia w słupek.

Niespodziewane zwycięstwo Polonii w Lublinie z Lublinianką 3:1

Dużą niespodzianką sprawiła swoim sympatykom Polonia Przemyska wywołac z ciężkiego terenu z Lublina dwa punkty. Spotkanie nie stało na zbyt wysokim poziomie. Dopiero po przerwie, kiedy gospodarze opadli z sił, Polonia przejęła inicjatywę, by nie oddać jej do końca spotkania. W okresie tym goście zdobywają dalsze dwie bramki ustalając wynik spotkania. Bramki zdobyli — dla Polonii Czyżowski z karnego, Krajewski i Misiewicz. Dla Lublinianki Szorc.

Stal Świdnik — Stal Stalowa Wola 1:1 (1:0)

Pomimo lepszej gry stalowej ze Stalowej Woli musieli się zadowolić remisem. Spotkanie to nie stało na zbyt wysokim poziomie i było typową walką o punkty. Bramki zdobyli dla Stali Świdnik Rysak, dla Stali Stalowa Wola Slimak.

Czy dojdzie podczas Memoriału im. J. Kusocińskiego do pojedynku IHAROS-CHROMIK?

Komitet organizacyjny międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o memoriał J. Kusocińskiego otrzymał już m. in. zgłoszenie drużyny węgierskiej ze świetnymi biegaczami Iharosem, Taborim, Rozsavolgyi i Szentgallim na czele. Węgrzy nie podali dystansów, na jakich startować będą ci zawodnicy. Możliwe, że Iharos pobiegnie 3.000 m, a wtedy jego pojedynek z Chromikiem będzie niewątpliwie „gwóździem” programu.

Ze strony polskiej wyznaczono na zawody ponad 130 zawodniczek i zawodników. Zgłoszona została cała nasza czołówka z Kusionówną, Lerczakówną, Krzesińską, Figwerówną, Wojtaszkówną oraz Chromikiem, Gralem, Krzyszkwakiem, Grabowskim, Janiszewskim, Adamczykiem, Walczakiem, Radziwonowiczem na czele. Na liście jest

również Sidło, ale start jego stoi pod znakiem zapytania ze względu na niewyleczoną jeszcze kontuzję.

LIGA

Lider I ligi pokonany na własnym boisku

W jednym w niedzielę meczu I ligi piłkarskiej, przechodząca gwałtowny spadek formy Wisła przegrała na własnym boisku z Lechią Gdańsk 0:1 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył w 75 min. srodek kowy napastnik Lechii, Rogocz. W Wiśle zawiódł całkowicie napad, a specjalnie jego środkowa trójka: Kościelny II — Adamczyk — Budek.

Dzięki temu zwycięstwu Lechia objęła prowadzenie w lidze (14:6 pkt.), mając jednak o jeden mecz więcej niż pozostali rywale. 2) Wisła 13:5, 3) CWKS 13:5 pkt.

LIGA

AKS Chorzów — CWKS Bydgoszcz 1:1.
CWKS Kraków — Sparta Luban 2:0.
Naprzód Lipiny — Górnik Radlin 3:0.
Polonia Bytom — Górnik Bytom 0:1.
Stal Gdańsk — Cracovia 0:0.
Stal Mielec — Marymont 3:1.
Warta Poznań — Górnik Wałbrzych 0:1.

TABELA II LIGA

CWKS Kraków	17:5	16:6
Szombierki	15:7	15:7
Górnik Radlin	15:7	16:9
Cracovia	14:8	11:6
AKS Chorzów	13:9	19:11
Naprzód Lipiny	11:11	16:13
Polonia Bytom	11:9	9:12
Stal Gdańsk	10:12	16:11
Warta Poznań	9:13	8:11
Górnik Wałbrzych	9:13	9:15
Stal Mielec	8:14	8:10
CWKS Bydgoszcz	8:14	9:12
Marymont	8:14	9:23
Sparta Luban	6:16	10:25

LIGA

TABELA

Stal Rzeszów	9	13:5	17:9
Kolejarz Przem.	9	12:6	9:5
Gwardia Rzesz.	9	12:6	16:9
Włókn. Krosno	9	11:7	19:13
Górnik Gorlice	9	10:8	10:5
Resovia	9	10:8	16:13
Stal St. Wola	9	10:8	15:14
Lublinianka	9	7:11	9:11
Polonia Przem.	9	7:11	11:15
JKS Jarosław	9	7:11	10:14
Stal Świdnik	9	5:13	8:18
Stal FSC	9	4:14	10:21

Koszykówka Zryw Stalowa Wola - Polonia Przemysł 70:56

Punkty dla Zrywu zdobyli: Stalowa 22, Bereszko 14, Kozioł 12, Kuśniercz 11, Sz. Zygliński 4, Bielecki 4, Dragowski 2, Napiórkowski 1, dla Polonii Niemiec 22, Halecki 20, Rudy 7, Langiewicz 3, Majgier 2 i Nanus 2.

KLASA Juniorów

Górnik Gorlice — Stal Łan cut 5:0 (2:0).
JKS Jarosław — Start Rymanów 3:0 vo.
Stal Mielec — Kolejarz Przemysł 1:0 (1:0).
Resovia — Górnik Krosno 0:2 (0:2).
Polonia Przemysł — Sparta Przeworsk 3:0 vo.

Tabela

Resovia	18	26:10	49:29
Stal Mielec	18	24:12	48:25
Polonia Przem.	18	21:15	44:31
JKS Jarosław	18	20:16	42:25
Kolejarz Przem.	18	19:17	29:25
Start Rymanów	18	19:17	44:40
Górnik Krosno	18	18:18	40:23
Górnik Gorlice	18	15:21	37:52
Sparta Przew.	18	14:22	40:45
Stal Łan cut	18	4:32	16:85

Kolarze Stali Rzeszów zdobyli puchar WKKF

Liczne przesze sympatyków kolarstwa były w Przemysku świadkami kolarskiego wysiłku ulicznego, rozegrano o puchar WKKF. Wycieczkę odbył się na dystansie 75 km, a trasa prowadziła ulicami Przemysla w obwodzie zamkniętym.

Do zawodów zgłosiło się 31 kolarzy, bieg ukończyło 6.

Puchar WKKF zdobyła drużyna Stali Rzeszów, która trasę 75 km przejechała w łącznym czasie — 4 godz. 21 minut, 10 sekund. Na drugim miejscu uplasował się zespół Startu z Rzeszowa (8:27,31).
W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajął Adam Zajac (Stal Rzeszów) — 2:41,17 przed Tadeuszem Janią (Start Rzeszów) — 2:46,10, Stanisławem Hasnym (Stal Stalowa Wola) — 2:47,21, Aleksandrem Cisio (Start Rzeszów), Marianem Szaro (Stal Rzeszów), Zbigniewem Lenartem (Stal Rzeszów) i Tadeuszem Morszem (Start Rzeszów).